



UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Cena 2,90 zł (w tym VAT 8%)

23.04.2020 r.

Nr 17 (3183)

www.GlosZabrze24.pl

W oparciu o błędne wyniki zabrzańskich testów zamknięto dwa szpitale i ogłoszono rekord ilości zakażeń w kraju...

Plama na laboratorium

Laboratorium Covid-19 KMS w Śląskim Parku Technologii Medycznych Kardio-Med Silesia (Zabrze, ul. Skłodowskiej-Curie 10c)), po kilkunastu dniach działalności zostało zawieszane przez ministerstwo zdrowia! Powód: nieprawidłowe wyniki badań na obecność koronawirusa przeprowadzanych na zlecenie szpitali i sanepidu. Nasza jednostka należała do sieci placówek akredytowanych przez ministerstwo, które uczestniczyły w zwalczaniu epidemii. 16 i 17 kwietnia otrzymała do badania wymazy pracowników Szpitala Wojewódzkiego w Jastrzębiu-Zdroju. W 22 przypadkach potwierdzono obecność wirusa, więc szpital ten wstrzymał przyjęcia. Taką samą decyzję podjęto w Okręgowym Szpitalu Kolejowym w Katowicach, po otrzymaniu z Zabrze informacji o pozytywnym wyniku badania wymazu pobranego od jednego z pacjentów. Ponieważ, żadna z osób z pozytywnym wynikiem z Kardio-Medu nie wykazywała objawów, zdecydowano o powtórzeniu im testów, tym razem w laboratorium w Katowicach. Wszystkie wyniki były negatywne, pacjenci okazali się zdrowi. I wybuchła afery, która zaskutkowała – pierwszym w kraju – odebraniem akredytacji zabrzańskiemu laboratorium.

DOKOŃCZENIE NA STR. 5



W ubiegłym tygodniu kolejna zabrzaneczka została oszukana metodą „na policjanta”. Tym razem 78-letnia mieszkanka centrum do tego stopnia dała się zmanipulować złodziejowi podającym się za funkcjonariusza CBSP, iż – dla rzekomej ochrony swoich pieniędzy – wyrzuciła je przez okno w szafce.

Wyrzuciła przez okno 35 tys. zł

W środku było 35 tys. złotych! Po raz kolejny przestępcy posunęli się do wszystkiego, żeby wzbudzić zaufanie i wyłudzić pieniądze od osób starszych. Niestety pomimo intensywnych działań profilaktycznych oraz licznych komunikatów – także w naszej gazecie – haniebny proceder trwa. Policja zwraca także uwagę, że w czasach pandemii uaktywnili się oszuści internetowi. Klienci często dokonują spontanicznych zakupów, nie czytając regulaminów portali lub sklepów internetowych, nie mówiąc o wnikliwym przejściu opisu aukcji. Finał takich przyzwyczajzeń może być bardzo przykry: można zostać bez towaru i przelanych już na konto oszustów pieniędzy. (s)

Stan epidemii

Obecnie w Zabrzu jest siedemnaście osób z wynikiem dodatnim (zarażonych koronawirusem), a czworo mieszkańców wyzdrowiało. W Rudzie Śląskiej chorych jest 44 osób. W całej Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii (dane z 40 gmin) odnotowano 720 zakażeń, 40 wyzdrowień oraz niestety 33 zgony (w tym w Zabrzu i Rudzie Śl. po dwa). (k)

REKLAMA

 Zabrze Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

Jak łatwo poradzić sobie z trudnymi sytuacjami?

strona 11

Grupa przestępcza złożona z pseudokibiców Górnika Zabrze działała od 2010 roku. Śledczy ze śląskiego wydziału zamiejscowego departamentu Prokuratury Krajowej do spraw przestępczości zorganizowanej i korupcji w Katowicach zarzucają jej członkom m.in.: udział w grupie przestępczej o charakterze zbrojnym, handel środkami odurzającymi, pobicie, wymuszenia rozbójnicze, zniszczenie mieszkania, utrudnianie śledztwa. Akt oskarżenia właśnie w tych dniach wpłynął do Sądu Okręgowego w Gliwicach.

Szefem i organizatorem grupy był Arkadiusz L. Działalność zaczął w Zabrzu, z czasem jego ludzie opanowali Gliwice i Bytom. Zajmowali się handlem narkotykami i substancjami psychotropowymi, przejmując kontrolę nad przestępczymi działaniami w kolejnych miejscach. Szef

17 kiboli, 93 przestępstwa Narkotyki i pobicie

pobierał opłaty za swoje koncesje, czyli zgodę na przestępczy proceder na kontrolowanym przez siebie terenie. – Poniżej Arkadiusza L. w strukturze grupy znajdowali się Przemysław S. – pseudonim Nowy, Włodzimierz D. – Kecher, Łukasz L. – Krótki, Krzysztof S. – Małolat, Arkadiusz M. – Ruby, Daniel K., Adrian L. – Łazania, Łukasz Cz. – Żurek, Piotr M. – Mizi, Tomasz M., czy Łukasz F. – Filut – tłumaczą w Prokuraturze Krajowej. Większość z nich została zatrzymana w maju ubiegłego roku podczas wielkiej akcji policji, która równocześnie weszła do kilkunastu mieszkań, również w naszym mieście. W trakcie tej obławy znaleziono ponad 4 kg kokainy oraz marihuany

i amfetaminę o czarnorynkowej wartości – uwaga – około 1,2 mln zł! W przeszukanych mieszkaniach była też gotówka – około 175 tys. zł zabezpieczono na poczet przyszłych kar.

Szef gangu wpadł rok wcześniej, siedział w areszcie, co nie przeszkadzało mu w kierowaniu podwładnymi. Ci odwiedzali go np. organizując pod aresztem obchody jego urodzin. Grupa miała też zaufanego adwokata i to dzięki niemu przestępcy poznali nazwiska osób, mogących służyć niekorzystnym zeznaniom. Zastraszono go i zmuszano do zmiany poglądów. Zbrojnym ramieniem gangu byli bojówkarze pod przewodnictwem Krzysztofa M. (Mara), a śledztwo w jego

sprawie jeszcze się toczy. Na telefoniczne wezwanie liderów potrafił zorganizować nawet kilkadziesiąt osób, które zajmowały się pobiciami i zastraszaniem. W arsenale mieli broń palną, siekiery, maczety, kije bejsbolowe... – Członków grupy łączyły relacje przestępcze, rodzinne i towarzyskie, wspólne ćwiczenia na siłowni lub treningi sztuk walki, zgrupowanie wokół zespołu muzycznego prowadzonego m.in. przez Daniela K., w którego teledyskach występowali. Członkowie grupy nosili charakterystyczne ubrania np. z napisem Torcida, a także mieli identyczne tatuaże o treści BRT świadczące o przynależności do grupy, które w przypadku wykluczenia musieli usuwać. (cyd)

ISSN 0209-2719



9 770209 271921



Radni zadecydują o lokalnej tarczy antykryzysowej

Sesja przez internet

Dzisiaj (23 kwiecień, godz. 12) ruszy pierwsza w historii zabrzańskej Rady Miasta zdalna sesja. Przewodnicząca tego gremium – Łucja Chrzęstek-Bar obrady poprowadzi z sali plenarnej w ratuszu (ul. Religi 1), a pozostali radni będą obecni wirtualnie, dzięki internetowym łączom. Ich zadaniem jest przyjęcie ośmiu uchwał, z których trzy dotyczą zabrzańskej tarczy antykryzysowej, mającej złagodzić gospodarcze skutki epidemii koronawirusa w mieście.

Po ich zatwierdzeniu przedsiębiorcy, którzy zostali objęci zakazem prowadzenia działalności, będą mogli się starać o zwolnienie z podatku od nieruchomości od czasu ogłoszenia stanu zagrożenia do dwóch miesięcy po jego zakończeniu, jednak nie dłużej niż do końca tego roku. Biznesmeni będą musieli złożyć wniosek o takie zwolnienie i wykazać w nim, że ich obroty w ciągu dowolnie wskazanych dwóch tegorocznych miesięcy spadły o co najmniej 15 procent w porównaniu z analogicznymi miesiącami zeszłego roku, ewentualnie wykazać, że spadek obrotów w ciągu jednego miesiąca wyniósł co



WOJCIECH SŁOTA

W tym budynku przez lata działała Szkoła Podstawowa nr 12, która została potem przekształcona w Gimnazjum nr 12. Po reformie szkolnictwa odbywały się tu jeszcze tylko zajęcia – na czas remontu ich placówek – uczniów szkoły muzycznej i Przedszkola nr 43, ale z nastaniem bieżącego roku szkolnego klasy stały puste. Wkrótce, jeśli radni dadzą zgodę, przejmie je fundacja, by prowadzić międzynarodowe przedszkole, podstawówkę i liceum.

najmniej 25 procent w porównaniu z miesiącem go poprzedzającym. Ci których zakaz prowadzenia działalności nie objął, będą mieli możliwość – po spełnieniu takich samych warunków – przedłużenia terminu płatności rat podatku od nieruchomości z kwietnia, maja i czerwca do 30 września. Ponadto korzystający z podatkowych ulg będą mogli

ubiegać się także o zwolnienie z opłat za najem, dzierżawę lub użytkowanie wieczyste nieruchomości.

Radni podejmą także inne decyzje, mające finansowe konsekwencje. W ramach zmiany tegorocznego budżetu mają m.in. wprowadzić limit gwarancji udzielanych przez prezydent miasta w wysokości ponad 11,8 mln zł, co

umożliwi poręcznie kredytu dla spółki Stadion w wysokości 10,905 mln zł – na budowę stadionu i boiska treningowego oraz planowanej dotacji i pożyczki w wysokości 921 tys. zł z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej dla Szpitala Miejskiego (na zmniejszenie zużycia energii w jego budynkach).

Poza tym radni – jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem – zajmą się podziałem środków z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (to ponad 4,2 mln zł, a większość tej kwoty pójdzie na dofinansowanie kosztów działalności warsztatów terapii zajęciowej), przyznają prawie 345 tys. zł dotacji na remont placu przy kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa (Zabrze-Rokitnica, ul. Wyszyńskiego 14) oraz wyrażą zgodę na bezprzetargową dzierżawę budynku przy ul. Niemcewicza 1 (o nieruchomości po byłym Gimnazjum nr 12 stara się Fundacja Rozwoju Edukacji Międzynarodowej, która chce tam przenieść międzynarodową szkołę podstawową i przedszkole, a dodatkowo utworzyć takowe liceum).

Jako, że sesja została zwołana w trybie nadzwyczajnym, wolnych głosów i wniosków radnych nie przewidziano. Zebranie będzie transmitowane dla publiczności za pośrednictwem Biuletynu Informacji Publicznej (bip.um.zabrze.pl). (cyd)

REKLAMA

Zostaw swój 1 procent w Zabrzu



Małgorzata Mańka-Szulik, prezydent Zabrze

Zabrze od wielu lat przeznaczając środki z budżetu miasta na finansowanie działań podejmowanych przez stowarzyszenia mieszkańców. Wspieramy organizacje pozarządowe, kluby sportowe oraz rady dzielnic. Od 2015 roku, w ramach budżetu partycypacyjnego, przeznaczamy na rzecz społeczności lokalnej kolejną kwotę. O jej wydatkowaniu decydują zabrzanie, sami wskazując na potrzeby inwestycyjne, a następnie w głosowaniu decydują, które z nich zostaną realizowane.

Nie zapomnijmy również o możliwości przekazania zabrzańskim organizacjom pożytku publicznego 1 proc. naszego podatku dochodowego. Sprawmy, aby nasze pieniądze wsparły inicjatywy służące mieszkańcom Zabrze.

Coraz więcej zabrzanie przekazuje 1 procent swojego podatku dla organizacji pożytku publicznego. Wielu z nich wybiera te, które działają w naszym mieście.

Każda złotówka przekazana na stowarzyszenie z 1 procentu jest ważna. Organizacje mogą wydać ją na dowolny cel, zgodnie ze swoją działalnością. Dlatego tak ważne jest, by w rocznym zeznaniu podatkowym wskazać organizację lub osobę, na rzecz której ma zostać przekazany 1 procent z naszego podatku. Sprawmy, aby nasze pieniądze, choć w części wróciły do Zabrze i wsparły inicjatywy służące naszym mieszkańcom.

Wykaz zabrzańskich organizacji pożytku publicznego uprawnionych do otrzymania 1% podatku dochodowego od osób fizycznych za 2019 rok, sporządzony zgodnie z art. 27a ust. 1 i 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 688, z późn. zm.)

NR KRS	NR NIP	NAZWA	MIJSCOWOŚĆ
0000001816	6482002643	Turystyczny Klub Żeglarski „Klar” Z Siedzibą w Zabrzu	Zabrze
0000002937	6482365311	Stowarzyszenie Na Rzecz Adaptacji Osób Uzdolnionych I Ich Rodzin Do Społeczeństwa „Żyj I Daj Życie” - Organizacja Pożytku Publicznego	Zabrze
0000003102	6482320521	Stowarzyszenie Przyjaciół Chorych - Hospicjum im. Matki Teresy Z Siedzibą W Zabrzu	Zabrze
0000004507	6481040860	Zabrzańskie Towarzystwo Rodziców, Opiekunów I Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski W Zabrzu	Zabrze
0000032332		Fundacja Na Rzecz Szkół Katolickich	Zabrze
0000039900	6482426047	Stowarzyszenie Muzyczne „Preludium” Przy Państwowej Szkole Muzycznej I Ii Stopnia Im. Stanisława Moniuszki W Zabrzu	Zabrze
0000040274	9691321058	Fundacja „Nadzieja-Dzieci”	Zabrze
0000049628	5541295133	Polskie Towarzystwo Laryngektomowanych	Zabrze
0000061302	6471851686	Fundacja Betlehem Dom Chleba	Zabrze
0000069136	6481029255	Fundacja Rozwoju Kardiologii Im. Profesora Zbigniewa Religi	Zabrze
0000097903	6482330560	„Kontakt” Rodziców, Opiekunów I Przyjaciół Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Intelakualnie Przy Szkole Podstawowej Nr 41 Specjalnej W Zabrzu	Zabrze
0000111765	6481821505	Zabrzańskie Stowarzyszenie Rodzin Abstynenckich „Nowe Życie”	Zabrze
0000137133	6482033968	Fundacja Przyjaciół Dzieci Z Chorobami Serca	Zabrze
0000204986	6482499135	Śląskie Stowarzyszenie Niepełnosprawnych Płetwonurków	Zabrze
0000219230	6482517005	Fundacja Śląskiego Centrum Chorób Serca	Zabrze
0000223459	6482520088	Katolickie Stowarzyszenie Niepełnosprawnych I Ich Przyjaciół „Modlitwa I Czyn”	Zabrze

W formularzach PIT są rubryki, w których należy podać nazwę organizacji, numer jej wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego i wysokość zadeklarowanej wpłaty (nie może ona przekroczyć kwoty odpowiadającej 1 proc. podatku należnego).

Pamiętać trzeba, że czasem należy wskazać cel szczegółowy, by nasze pieniądze bezpośrednio dotarły do wybranej przez nas fundacji czy osoby (dotyczy to głównie organizacji, które główną siedzibę mają poza naszym miastem, a także osób, które zbierają pieniądze na leczenie czy rehabilitację przy wsparciu ogólnopolskich fundacji).

NR KRS	NR NIP	NAZWA	MIJSCOWOŚĆ
0000234028		Stowarzyszenie „Integracja” Rodziców, Opiekunów, Przyjaciół Dzieci Przy Przedszkolu Nr 48 Z Oddziałami Integracyjnymi W Zabrzu	Zabrze
0000286267	6482644123	Stowarzyszenie Dzieci I Młodzieży Niepełnosprawnej I Ich Bliskich „Pomocna Dłoń” Przy Szkole Podstawowej Nr 38 Specjalnej W Zabrzu	Zabrze
0000288303	6482645476	Fundacja Pomocy Zwierzętom Bezdomnym „Szara Przysia”	Zabrze
0000292978	6482649563	„Piastun-Wyrównywanie Szans”	Zabrze
0000307781		Fundacja „Andrzej” Na Rzecz Parafii Św. Andrzeja W Zabrzu	Zabrze
0000321492	6482272093	Towarzystwo Pomocy Im. Św. Brata Alberta Koło Zabrzańskie	Zabrze
0000321930	6482691387	Stowarzyszenie „Dogi Adopcje”	Zabrze
0000332226	6482711196	Polskie Towarzystwo Laryngektomowanych Górnośląski Oddział Rejonowy W Zabrzu	Zabrze
0000344726	6482329203	Towarzystwo Opieki Nad Zwierzętami w Polsce - Oddział W Zabrzu	Zabrze
0000351884	6482724299	Stowarzyszenie Fenix	Zabrze
0000382973		Stowarzyszenie Miłośników Muzyki Chóralnej „77” Im. Norberta Kroczka	Zabrze
0000397539	6482765157	Fundacja Wspierania Szkoły „Nasza Trójka”	Zabrze
0000414081	6482765507	Fundacja Górnik Zabrze	Zabrze
0000504286	6482770767	Stowarzyszenie Samopomocy Osób Niepełnosprawnych „Zabrzanka”	Zabrze
0000526339	6482772163	Fundacja Vademecum	Zabrze
0000531566	6482772499	Fundacja Pomost	Zabrze
0000587319	6482753438	Stowarzyszenie Piłki Ręcznej „Pogoń 1945” Zabrze	Zabrze
0000594265	6482776511	Brave Volley	Zabrze
0000642346	6482779691	Stowarzyszenie Integracja I Rodzina	Zabrze

Tylko do 8 maja można składać oferty w przetargu na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych w Zabrze. Firma, która zdobędzie to zlecenie, będzie zajmowała się miejskimi śmieciami od 1 lipca do końca 2021 roku. Najważniejsze zmiany, jakie chce wprowadzić miasto w systemie gospodarowania odpadami, to ograniczenie uwzględnionej w stawce ilości odpadów po remontach i pracach budowlanych na osobę.

Aktualnie w ramach comiesięcznej opłaty właściciel lub najemca nieruchomości ma prawo do zamówienia w ciągu roku czterech worków typu big-bag, poza tym może sam dostarczyć do punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych, czyli na wysypisko przy ul. Cmentarnej nieograniczoną ich ilość, są przyjmowane bezpłatnie. Od 1 lipca będzie przysługiwało prawo do dwóch big-bagów, a do punktu zbiórki będzie można dostarczyć dwa metry sześciennych odpadów poremontowych

rocznie. Za większą ilość będzie opłata. Naczelnik wydziału gospodarowania odpadami komunalnymi – Barbara Chamiga liczy, że zmiana zasad przyczyni się do obniżenia stawki opłaty za odbiór śmieci od mieszkańców. – *Nie wszyscy remontują, a usługa polegająca na przyjmowaniu tych odpadów w ramach standardowej stawki, ma wpływ na wysokość opłaty wnoszonej przez każdego mieszkańca. Chcemy, aby ci którzy prowadzą duże remonty i przebudowy, w większym niż dotychczas zakresie ponosili koszty*

W maju poznamy firmy, które chciałyby odbierać zabrzańskie śmieci

Przetarg: start!

związane z wytwarzanymi przez siebie odpadami – tłumaczy.

Przypomnijmy, że od 1 kwietnia w Zabrzu wzrosła śmieciowa opłata z 12 zł na osobę do 27,70 zł, jeśli śmieci są segregowane oraz z 20 zł na osobę do 55,40 zł, jeśli oddawane są zmieszane. To stawki wynegocjowane z firmą FCC i zaakceptowane przez Radę Miejską jedynie na najbliższe trzy miesiące – do czasu rozstrzygnięcia przetargu. Czy opłaty w

nowym rozdaniu opłaty będą inne? Chamiga podkreśla, że jako mieszkaniec Zabrze, płaci jak wszyscy i też chciałaby niższych opłat, jednak sytuacja na rynku usług śmieciowych stale się zmienia, a ich przyczynom trudno przeciwdziałać, bo mają charakter globalny. Jedną z nich jest sytuacja w Chinach, która sprawiła, że ten kraj przestał przyjmować odpady plastikowe i teraz pozbycie się ich wiąże się z większymi kosztami. (cyd)



W zabrzańskich kościołach wyczekiwanie na niedzielę

Zabrzeńskie parafie bardzo szybko zareagowały na poluzowanie wirusowych obostrzeń. Większość na swoich stronach internetowych umieściła informację o liczbie osób, które mogą jednorazowo uczestniczyć w nabożeństwie. Teraz w kościele może przebywać jedna osoba na 15 metrów kwadratowych powierzchni użytkowej.

Do kościoła pod wezwaniem DUCHA ŚW. na nabożeństwo może więc teraz przyjść 20 osób, u ŚW. ANDRZEJA może ich być 80, ŚW. JÓZEF przyjmie 105, a ŚW. ANNA nawet 110 wiernych. Parafia ŚW. FRANCISZKA informuje precyzyjnie, z czym wiążą się ostatnie „poluzowania” ogólnonarodowej kwarantanny: *Dla naszej świątyni oznacza to udział 46 wiernych. By zapewnić optymalne rozlokowanie uczestników liturgii miejsca w kościele zostaną ściśle wyznaczone – prosimy siadać w miejscach, gdzie znajdują*

Limity dla wiernych

się na ławkach i krzesłach stosowne kartki. Przypomina się, że osoby przebywające w kościele, także podczas Eucharystii, zobowiązane są do zachowania sanitarnych wymogów bezpieczeństwa, w tym mają mieć zasłonięte usta i nos. Do Komunii św. będziemy podchodzili procesyjnie, pamiętając o zachowaniu odpowiedniej odległości między poszczególnymi osobami. Zaleca się, aby Komunię św. przyjmować na rękę. Osoby pragnące przyjąć Komunię św. do ust niech podejść do kapłana stojącego przy chrzcielnicy. Parafia ŚW. JADWIGI (50 osób) do podobnej instrukcji dodała wezwanie: *Dajmy pierwszeństwo uczestnictwa osobom, które zamówiły mszę świętą w danym dniu.*

A w kościele NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA w Rokietnicy proponują następujące rozwiązanie: *Pierwszeństwo będą*

miały rodziny, które zamówiły msze św. Prosimy, by przyszły najpóźniej 10 minut przed jej rozpoczęciem. Później będziemy wypuszczali inne osoby. Dla ułatwienia zajmowania miejsc i zachowania odległości miejsca zostały oznaczone białymi kartkami.

W parafii NAJŚWIĘTSZEJ MARII PANNY MATKI KOŚCIOŁA (54 osoby) informacja na ten sam temat kończy się słowami: *Zywiemy nadzieję, że stać nas na tyle wzajemnego zrozumienia i odpowiedzialności, żebyśmy nikomu nie musieli mówić, że powinien kościół opuścić (bo przecież jak takie coś w ogóle powiedzieć i kto miałby to zrobić?).*

W kościele ŚW. TERESY OD DZIECIĄTKA JEZUS jest 400 miejsc siedzących. Teraz jednorazowo może z nich z nich korzystać 60 osób, po jednej w każdej ławce. Tamtejszy

proboszcz – ks. Piotr Klemens zadbał o odpowiedni dystans między siedzącymi. Kartki oznaczające miejsca do siedzenia przyklejał naprzemiennie: w jednym rzędzie na brzegu ławki, w drugim na środku, w trzecim na kolejnym brzegu. Kartki służą też do rezerwacji. Można na nich zapisać się na konkretną mszę w niedzielę. – *Zrobiłem to z myślą o starszych osobach, by wiedziały, że będą miały miejsce – mówi. W plebani jest sam, nie prowadził transmisji mszy ze swojego kościoła. – Nie mam odpowiedniego sprzętu, polecałem moim parafianom transmisje z katedry – tłumaczy. We wtorek był już po pierwszych nabożeństwach z udziałem wiernych. – Na razie miejsc wystarczało, bo przychodzą ci, którzy zawsze byli w tygodniu, zobaczymy jak będzie w niedzielę.*

Podobnymi spostrzeżeniami dzieli się ks. Piotr Szczygielski, wikariusz parafii ŚW. KRZYŻA (75 osób). – *Wiadomo, że w tygodniu wiernych jest mniej. Sprawdzian czeka nas w niedzielę. Możemy się domyślać, że te 75 miejsc na poranne msze wystarczy. Ale potem może być ich za mało. Na szczęście zapowiadają pogodę, włączymy głośniki na zewnątrz, nie ma przecież zakazu przebywania przed kościołem, należy tylko pamiętać o dystansie i zasłonięciu twarzy. Cieszę się, że wracamy do normalności.*

W części zabrzańskich kościołów już na tę niedzielę zapowiedziano dodatkowe msze święte, w innych będą one wprowadzane w miarę potrzeb.

W diecezjach gliwickiej i katowickiej wciąż obowiązuje dyspensa od niedzielnej uczestnictwa we mszy świętej. Biskupi i księża zachęcają tych, którzy woleliby nie wychodzić z domu, do uczestniczenia w nich za pośrednictwem telewizyjnych i internetowych transmisji. (cyd)

Roboty przy torowisku skończą się, ale dopiero przed wakacjami

Linia tramwajowa nr 5 będzie kursować na pełnej trasie, a więc od pętli w Zaborzu do centrum Bytomia, najpóźniej od 11 maja, a wszystkie prace przy torowisku tramwajowym w naszym mieście zostaną wykonane do 20 czerwca – oto najnowsze informacje z trwającej już przeszło rok komunikacyjnej inwestycji.

Przypomnijmy, iż roboty rozpoczęły się 1 kwietnia ubiegłego roku i początkowo miały potrwać do połowy grudnia. Podczas prac ziemnych robotnicy odkryli jednak instalacje i obiekty nie ujęte w dokumentacji, głównie studnie teletechniczne, które należało przeprojektować. Te dodatkowe prace kilkakrotnie wydłużały termin zakończenia całego remontu i przedłużyły stan wyjątkowy na torach. O ile

Piątka w maju



WOJCIECH SŁOTA

linia nr 3 ostatecznie wróciła na swoją trasę 16 marca, to powrót „piątki” będzie możliwy dopiero po uporaniu się ze studnią tele-

techniczną w rejonie skrzyżowania ul. Stalmacha z ul. Bytomską. Drugie kłopotliwe miejsce to zbieg ulic Powstańców Ślą-

skich i Wolności, gdzie krzyżują się sieci mające... siedemnastu właścicieli. – *W tym miejscu ma powstać skręt torów w stronę Gliwic, dlatego studnię należało przeprojektować. Wykonawca zakończył już uzgodnienia z właścicielami sieci i przystępuje do ich przełożenia – zapewnia Andrzej Zowada, rzecznik prasowy Tramwajów Śląskich. Dobiega też końca przewieszenie trakcji nad ul. Wolności oraz wykładanie kostką miejsc parkingowych przy ul. Powstańców.*

Koronawirus też nieco utrudnił życie tramwajarzom. Wszystkie zwrótnice na remontowanym odcinku na razie obsługiwane są ręcznie. – *Firma produkująca elektryczne napędy do tych urządzeń jest z Niemiec. Jej pracownicy musieliby tu przyjechać na montaż, a w tej chwili taka podróż jest kłopotliwa – tłumaczy rzecznik Tramwajów Śląskich.* (cyd)

GŁOS
ZABRZA i RUDY ŚL.

41-800 Zabrze, ul. Brysza 8,
tel. 32 271-58-11,
www.GlosZabrze24.pl
redakcja@gloszabrze.pl

Redaktor naczelny:
Jakub LAZAR tel. 32 271-09-76
naczelnym@gloszabrze.pl

Sekretarz redakcji:
Wojciech SŁOTA

Dziennikarze:
Przemysław JARASZ
tel. 32 271-46-89
przemek@gloszabrze.pl
Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA
tel. 32 271-46-89
eska@gloszabrze.pl

Wojciech CYDZIK
tel. 32 271-89-40
w.cydzik@gloszabrze.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 32 271-58-11,
drobne@gloszabrze.pl
czynne: pon. 9–17, wt.-pt. godz. 9–16;
Wydawca: ZSPD Druk: Polska Press
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

Z notatnika reportera: Zabrze w czasie pandemii ⁽⁵⁾ Wyjście na zewnątrz

KIEDY DO FRYZJERA? Pyta nie tylko płeć piękna, ale także mężczyźni. Co prawda Czytelnicy zgłaszają nam, że rzemieślnicy z nożyczkami i tak – mimo zakazów – krążą po domach wykonując niby sąsiedzką pomoc, ale odbieramy też sygnały, iż sami dokonując gimnastycznych cudów przed lustrem próbujemy dokonać ładu z czupryną. Informujemy zatem, że zakłady fryzjerskie czynne będą dopiero w połowie zaplanowanych terminów łagodzenia obostrzeń, czyli – jak dobrze pójdzie – na początku maja. Wtedy też mają być uruchomione sklepy w galeriach handlowych oraz gastronomia (ale jeszcze nie w pełni). Pełny program odmrażania gospodarki i łagodzenia restrykcji (po otwarciu m.in. w tym tygodniu lasów i parków) wygląda na razie tak: 27 kwietnia lub 4 maja – otwarcie sklepów budowlanych w weekendy, otwarcie hoteli i innych miejsc noclegowych z ograniczeniami, otwarcie niektórych instytucji kultury takich jak biblioteki, muzea i galerie sztuki; 4 maja lub 11 maja – otwarcie zakładów fryzjerskich i kosmetyczek, otwarcie sklepów w galeriach handlowych z istotnymi ograniczeniami, umożliwienie działalności stacjonarnej gastronomicznej z ograniczeniami, wydarzenia sportowe do 50 osób (w otwartej przestrzeni, bez udziału publiczności), organizacja opieki nad dziećmi w żłobkach, przedszkolach i w klasach szkolnych 1-3; 11 lub 18 maja – otwarcie salonów masażu i solariów, umożliwienie działalności siłowni i klubów fitness, uruchomienie teatrów i kin w nowym reżimie sanitarnym.

PEŁNE PARKI Zniesienie zakazu wstępu na miejskie tereny rekreacyjne sprawiło, że od poniedziałku zabrzańskie parki i lasy zapełniły się spacerowiczami, rowerzystami, biegaczami. Co ciekawe, nie do wszystkich dotarła informacja, że w takiej przestrzeni można przebywać bez maseczek i spotkaliśmy zażywające ruchu osoby z zakrytymi ustami i nosami. Z niewiedzy wynika też chyba korzystanie przez niektórych z siłowni pod chmurką (np. w parku im. Poległych Bohaterów), które to obiekty – podobnie jak choćby place zabaw – są nadal zamknięte!



WOJCIECH SŁOTA



ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

KRÓL LEW Maseczki dla szpitali, ośrodków zdrowia, instytucji i placówek społecznych sżyje na potęgę za darmo mnóstwo stowarzyszeń, fundacji czy osób prywatnych. Zakład Aktywności Zawodowej Fundacji Nadzieja Dzieci (Zabrze, ul. Hagera 6a) robi także (na zlecenie) specjalne, wielokrotnego użycia w różnych rozmiarach, nawet kieszonką na filtr. Jego szwalnia zatrudniająca blisko 150 niepełnosprawnych, pracuje teraz w zaledwie 20-osobowej obsadzie. Ale dobre samopoczucie w zespole nadal jest i wykonano tam dwie szczególnie oryginalne maski dla ratuszowych lwów. Także inni zabrzanie z humorem widzą swoją „maseczkową” nie tylko terażniejszość, ale przyszłość i to nawet tą bardzo odległą. Otrzymaliśmy zdjęcia specjalnych modeli nie tylko na letnie wakacje, ale nawet Boże Narodzenie!

WODNY ŚWIAT. Tarcza antykrzysowa Zabrzańskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji już działa! Na początku tygodnia ta gminna spółka rozpatrzyła pierwsze wnioski o pomoc: czterech mieszkańców poprosiło o przesunięcie terminu płatności i rozłożenie należności na raty (w sumie ok. 1,3 tys. zł) oraz o wstrzymanie windykacji (ok. 1870 zł), a dziesięciu przedsiębiorców zawnioskowało o przesunięcie terminu płatności, nienaliczanie odsetek czy wstrzymanie ściągania należności na łączną kwotę 2,5 tys. zł, tudzież o rozłożenie płatności na raty (łącznie 30 tys. zł) czy wstrzymanie pobierania opłaty abonamentowej przez najbliższy kwartał (w sumie 155,55 zł). Poza tym ZPWik będzie dezynfekowało samochody policji i straży miejskiej swoim mobilnym systemem ozonowania.

RĘKAWICZKI NA NIBY Od pewnego czasu dochodzą do nas sygnały Czytelników, że wiele sklepów (i to nawet największych sieci) zamiast obowiązkowych rękawiczek jednorazowych daje klientom zwykłe... woreczki foliowe. Te bezpalcowe niby rękawiczki utrudniają kupującym chwytanie towarów, jak to miało miejsce w sklepach sieci biedronka (m.in. na os. Barbara i przy ul. Gdańskiej) oraz w tesco (ul. Piłsudskiego), gdzie Czytelnik w ostatniej chwili zdołał uratować przed rozbiciem słoik z dżemem, który wyslizgnął mu się z ręki. Co gorsza, wykonane z bardzo cienkiej folii woreczki drą się już

po kilkukrotnym dotknięciu towaru, tak że kupujący nie ze swej winy dotykają go gołymi rękami. Z kolei w sieci aldi (m.in. w sklepie przy ul. Miarki) rękawiczki są bardzo wytrzymałe, ale to obszerne, co też utrudnia operowanie dłońmi.

FESTIWAL Z PYTAJNIKIEM Wirus „kasuje” wielkie imprezy. Wiadomo już, że nie będzie zaplanowanej na 6 czerwca Industriady 2020, czyli święta szlaku zabytków techniki, które w tym roku po raz pierwszy miało zorganizować zabrzańskie Muzeum Górnictwa Węglowego (jego dyrektor – Bartłomiej Szewczyk ma nadzieję, że realny jest termin wrześniowy). Ciągłe nie ma jeszcze oficjalnego komunikatu dotyczącego Metropolitalnego Święta Rodziny, które miało ruszyć 23 maja koncertem w zabrzańskim Domu Muzyki i Tańca. Nie wiadomo także czy w październiku zobaczymy spektakle Festiwalu Dramaturgii Współczesnej *Rzeczywistość przedstawiona*. Teatr Nowy na organizację imprezy otrzymał już ministerialną dotację, więc na razie jej nie odwołuje, by nie tracić tych pieniędzy. Może się jednak okazać, że to rząd wycofa się z dotacji lub z festiwalu zrezygnuje miasto, które równieżłoży na jego organizację. Z konkursowym przeglądem jest też inny problem: wraz z ogłoszeniem stanu epidemicznego teatry przestały grać, nie odbywają się inne festiwale zaplanowane na

pierwszą połowę roku. Gdy teatry znów się otworzą dla widzów, kalendarz zapełni się festiwalami, które nie mogły odbyć się wcześniej. Aktorzy Teatru Nowego wznowili np. próby (na razie on-line) do dużego spektaklu Królowa Śniegu, który miał mieć premierę 27 marca. Tymczasem wirus jakby chciał zakpić z nich, bo dzięki temu, że nie ma przedstawień, pełną parą idą prace remontowo-budowlane. Prawdopodobnie zakończą się dużo szybciej niż planowano, bo już w lipcu!

ILU W KWARANTANNIE? Dlaczego liczba osób przebywających na kwarantannie w Zabrzu podawana przez **GŁOS** jest większa od liczby podawanej na stronach Urzędu Miasta? – pyta nas czytelnik. Otóż, my podajemy informacje za policją, jej funkcjonariusze kontrolują osoby przebywające na kwarantannie w naszym mieście, codziennie dostają listy z ich adresami z dwóch miejsc, a więc z sanepidu (na kwarantannę kieruje m.in. osoby, które miały lub mogły mieć kontakt z chorymi na Covid-19) oraz z urzędu wojewódzkiego (na jego liście znajdują się przede wszystkim osoby skierowane na kwarantannę po powrocie z zagranicy). Według Sebastiana Bijoka, rzecznika prasowego policji w Zabrzu, w ostatnich dniach mundurowi sprawdzają po około 300 adresów dziennie. Informacje podawane na stronach Urzędu Miejskiego prawdopodobnie dotyczą tylko osób, którym kwarantannę zalecił sanepid.

REFUNDACJA Wojewoda zwrócił już Zabrzu ponad 100 tysięcy złotych za przystosowanie Miejskiej Bursy Szkolnej do pełnienia miejsca kwarantanny. W tej kwocie są też koszty, jakie miasto poniosło na organizację w niej kwarantanny grupy uczniów zabrzańskich szkół, których awaryjnie sprowadzono do Zabrze z praktyk w Hiszpanii.

Z DROGI ŚLEDZIE, WYMAZOBUS JEDZIE! Miasto Zabrze zleciło firmie Eskulap wyjazdy do osób, którym należy pobrać wymazy do przeprowadzenia testu na obecność koronawirusa. W ten sposób wspiera walkę z epidemią, bo próbki szybciej trafiają do laboratorium, gdzie są poddawane testom. Wymazobus może obsłużyć do 25 pacjentów dziennie. (cyd, w, e, k)



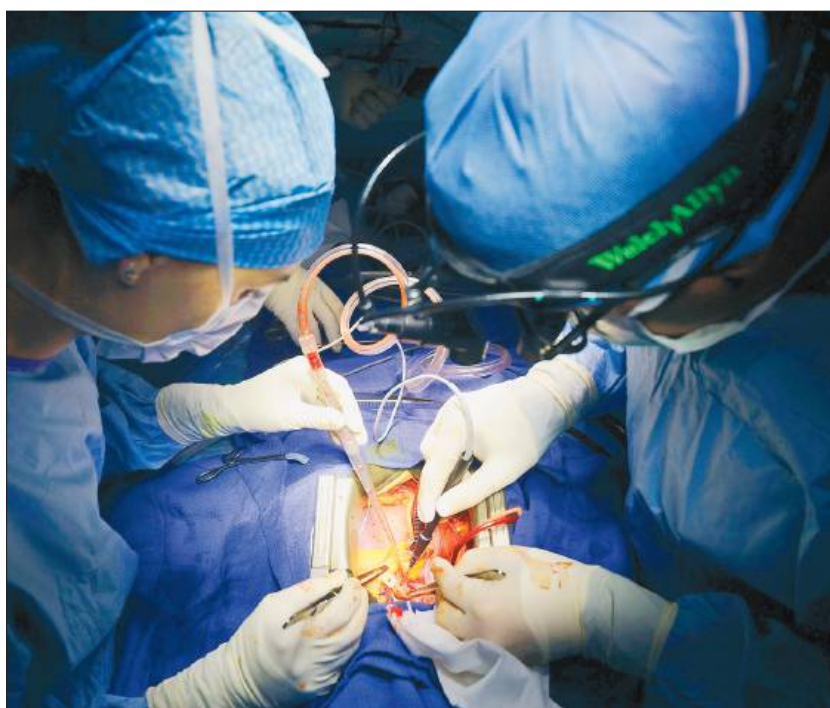
UN ZABRZE

Kardiolog ostrzega, by w przypadku zaburzeń serca nie zostawać w domu!

Przeszczepy nawet w nocy

Dokładnie miesiąc temu w Śląskim Centrum Chorób Serca (Zabrze, ul. Skłodowskiej-Curie 9) wykonano trzy przeszczepy serca i trzy przeszczepy płuc. I mimo rozprzestrzeniającej się od tamtego czasu epidemii, placówka nie zwalnia tempa! W ciągu niespełna miesiąca wykonała kolejne trzy przeszczepy płuc oraz cztery serca. – Pacjenci są bardzo dobrze chronieni. Przeznaczaliśmy dla nich dwa osobne piętra szpitala, które zabezpieczyliśmy szlamami, bo leczeni są szczególnie narażeni na infekcje wirusowe i bakteryjne. Dostęp do nich mają tylko wybrani lekarze. Chcemy ich tam zatrzymać do momentu, kiedy na świecie będzie już bezpiecznie – mówi Michał Zembała, kierujący oddziałem transplantacji serca i mechanicznego wspomagania krążenia.

Lekarze z ŚCCS przeprowadzili w ubiegłym roku aż 36 przeszczepów płuc. To rekord w historii szpitala, a zarazem w skali kraju. Łącznie z przeszczepami serca przeprowadzono u nas aż 106 transplantacji! Czy tak będzie i w tym roku? Lekarze twierdzą, że przecież nikt z nich nie pracuje dla statystyki czy rekordów i że przeszczepy to zabiegi ratujące życie i są wykonywane zawsze w maksymalnej ilości, czyli takiej na jaką pozwalają możliwości techniczne, medyczne i po prostu ilość organów do przeszczepów. – Z przeszczepów nie można zrezygnować – mówi Bogumiła Król, odpowiadająca za organizację i przygotowanie w szczególności operacji. – Z powodu koronawirusa jednak niestety cały proces się wydłużył, gdyż mimo i tak wielu restrykcyjnych procedur bezpieczeństwa, musieliśmy wprowadzić jeszcze dodatkowe. No i mimo zawsze wielkiego stresu dochodzą kolejne... Obecnie przed przystąpieniem do jakichkolwiek przygotowań, zarówno dawca jak i biorca, ma wykonywany test na covid-19 oraz przeprowadzane są wywiady medyczne. Dawca ma także robione badanie tomografii komputerowej płuc. Wszyscy lekarze używają specjalne dodatkowe środki higienicznego zabezpieczenia. Do tej pory nikt jeszcze nie został odrzucony do przeszczepu z powodu dodatniego wyniku. Pracujemy zatem pod niezwykle ostrymi regulacjami i pod ogromnym stresem, ale... normalnie. Dzień i noc.



Jak informuje Polskie Towarzystwo Kardiologiczne w dobie epidemii liczba jakichkolwiek innych zabiegów kardiologii interwencyjnej spadła jednak niestety o kilkadziesiąt procent. Nie wynika to jednak w tym przypadku z przyczyn klinicznych, a prawdopodobnie z obawy pacjentów przed zakażeniem koronawirusem w placówkach medycznych. Kardiologowie podkreślają: zawał to wciąż śmiertelna choroba. Nie wolno czekać z wezwaniem pomocy i propagują przewrotne hasło NIE#zostanwdomu.

W Polsce rocznie stwierdza się około 40 tys. zawałów mięśnia sercowego i 30 tys. przypadków

tak zwanej niestabilnej choroby wieńcowej leczonej zabiegowo w trybie pilnym. Śmiertelność w przypadku nieleczzonego ostrego zawału serca wynosi około 40 procent, a w przypadku zawału lezonego – 3,5-5 procent, czyli ośmiokrotnie mniej! – Liczba nagłych incydentów sercowo-naczyniowych nie spadła nagle w warunkach epidemii, ale właśnie w jej trakcie obserwujemy niepokojący spadek liczby zgłaszających

się po pomoc pacjentów. Według ankiety, przeprowadzonej w dziesięciu polskich ośrodkach, liczba wykonywanych przezskórnych interwencji wieńcowych zabiegów kardiologii interwencyjnej stosowanych w ostrym zawałe serca, zaledwie w ciągu ostatniego miesiąca spadła o 25 procent. To sytuacja groźna dla zdrowia i życia chorych. Apelujemy, by z objawami ostrych incydentów kardiologicznych niezwłocznie zgłaszać się po pomoc. Niezależnie od tego, czy podejrzewamy u siebie zakażenie koronawirusem, czy też nie – zaznacza Adam Witkowski, prezes Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego. (k)

Urząd Miejski w Zabrzu kupuje dwa innowacyjne aparaty ventil. Urządzenia te pozwalają na wentylację dwóch pacjentów za pomocą jednego respiratora. Sprzęt zostanie przekazany Szpitalowi Miejskiemu w Zabrzu. Wynalazek opracowali naukowcy z Instytutu Biocybernetyki i Inżynierii Biomedycznej im. M. Nałęcz PAN. Producentem urządzeń jest funkcjonująca w Zabrzu firma Ł-ITAM (Sieć Badawcza Łukasiewicz – Instytut Techniki i Aparatury Medycznej). Pierwszych sto urządzeń powstanie w ciągu najbliższych trzech tygodni. Projekt finansowany jest przez ministerstwo nauki i szkolnictwa wyższego.

Pomoc płynie, a oddział nadal jest zamknięty

Aparat ventil współpracuje z respiratorem. Zgodnie z pierwotnymi założeniami urządzenie przeznaczone jest do niezależnej wentylacji obu płuc jednego pacjenta będącego w stanie ostrej niewydolności oddechowej. W warunkach niedoboru sprzętu, wspomniane aparaty mogą być także użyte do niezależnej wentylacji dwóch pacjentów, podłączonych do jednego respiratora, z możliwością niezależnej regulacji podstawowych parametrów procesu wentylacji mechanicznej dla obu pacjentów. To właśnie to zastosowanie jest szczególnie istotne w obecnej sytuacji epidemicznej.

Kilka dni temu do Szpitala Miejskiego trafiła natomiast darowizna firmy meblarskiej Agata. Prawie 147 tysięcy złotych wsparcia przeznaczone zostanie na zakup sprzętu pomocnego w leczeniu chorych na covid-19. Wcześniej do naszej lecznicy trafiły gogle i rękawice (40 tys. sztuk!) od firmy Action, przyłbice produkowane m.in. przez Koleje Śląskie oraz od centrów handlowych Platan i Pogoria (Dąbrowa Górnicza), a także firmy 3DGence, maseczki od zabrzańskiej Wielkiej Floty Zjednoczonych Sił, olbrzymie ilości materiałów higienicznych zebranych dzięki zbiorce siepomaga.pl, napoje firmy Jurajska, czy od wodociągów zabrzańskich, środków dezynfekcji z Maga-biotal oraz Koral z Kłobucka, a nawet obiady z Esencji Smaku. Podobnej pomocy z różnych stron regionu, choć głównie z Zabrze, napływa coraz więcej.

Przy okazji niestety przypominamy, że od dnia 9 kwietnia wstrzymane zostały do odwołania przyjęcia pacjentek do szpitalnego oddziału położniczo-ginekologicznego Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka. Pomimo zastosowania wszelkich koniecznych procedur epidemiologicznych (dokonanej kwarantanny 25 pracowników wraz z pobraniem materiału genetycznego w kierunku zakażenia koronawirusem i wszelkich niezbędnych procedur dezynfekcyjnych oddziału) okazało się zarażonych zostało trzech pracowników oddziału. (l)

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Gdy sprawa wyszła na jaw, prezes Kardio-Medu Adam Konka wydał oświadczenie dotyczące, jak to ujął: Wyników „dodatnio wątpliwych” z dn. 18 kwietnia. Napisał w nim przede wszystkim o tym, że aktualnie laboratorium może wykonać około 300 testów dziennie, a przy wykorzystaniu odczynników do automatycznej izolacji RNA jego przepustowość mogłaby wzrosnąć do 600 testów na dobę. Przy czym w porozumieniu z zarządem województwa śląskiego trwają prace nad osiągnięciem możliwości do wykonywania 1,200 tys. na dobę. Tymczasem 16 i 17 kwietnia

Plama na laboratorium

do Kardio-Medu wpłynęło łącznie ponad 1100 próbek, większość była opisana jako do wykonania na cito. To znaczy, że pobrano je od osób w stanie zagrożenia zdrowia i życia albo od pracowników opieki medycznej z naszego województwa.

W oświadczeniu prezes Konka nie tłumaczy, co poza „nawalem pracy” mogło być przyczyną błędnych wyników. Wspomina, że 18 kwietnia były przeprowadzone prace na pierwszym etapie w tzw. stre-

fie brudnej, gdzie w wyniku przeprowadzonej wewnętrznej kontroli stwierdzono możliwość przeniesienia zakaźnego materiału biologicznego z rozszczelnionego pojemnika. Nie wiadomo jednak czy doszło do takiego zakażenia. Prezes zapewnia, że podjęto działania sprawdzające.

Tymczasem okazuje się, że błędnych wyników wyszło z Covid-19 KMS znacznie więcej. Rzecznik prasowy ministerstwa zdrowia Wojciech Andrusiewicz, podczas wczor-

ajszej (22 kwietnia) konferencji prasowej mówił, że w sumie chodzi o 73 przebadane próbki. Ministerstwo zaliczyło je do pozytywnych w komunikacji z niedzieli, kiedy w naszym kraju padł rekord (545) zakażeń.

Zabrzeńskie laboratorium jest pierwszym w Polsce, któremu ministerstwo cofnęło akredytację na wykonywanie testów na obecność koronawirusa. Czy będzie mogło je kontynuować po wyjaśnieniu sprawy? – Na razie poleciliśmy

przekazanie próbek z Zabrze do walidacji w laboratorium referencyjnym Państwowego Zakładu Higieny. Kolejne decyzje w sprawie zapadną, gdy poznamy jej wyniki – powiedział GŁOSowi rzecznik Andrusiewicz.

W szybkim uruchomieniu zabrzeńskiego laboratorium pomogła swoista mobilizacja naukowców, firm i instytucji, wszyscy chcieli by placówka poważnie zaznaczyła swój udział w walce z wirusem. Stąd m.in. 3,5 mln zł unijnej dotacji na zwiększenie jej możliwości w związku z epidemią. Po wpadce z wynikami „dodatnio wątpliwymi” cały ten wysiłek może pójść na marne. (cyd)

W ramach cyklu bezpłatnych porad prawnych dziś głos zabiera mecenas Paweł Matyja (na zdjęciu) z kancelarii adwokackiej w Katowicach, który jest jednocześnie rzecznikiem prasowym Śląskiej Rady Adwokackiej. Nasi Czytelnicy zwracają się do współpracujących pro publico bono z redakcją prawników z różnymi życiowymi problemami (pytania do mecenasów można przysyłać na adres e-mail: redakcja@gloszabrza.pl) i uzyskują nieodpłatne porady. I oto kolejna z nich, bardzo na czasie.

PYTANIE CZYTELNIKA: Czy w dobie pandemii za spacer w kominiarce grozi jakaś kara?

MECENAS PAWEŁ MATYJA: Od 16 kwietnia do odwołania wprowadzony został obowiązek zakrywania ust i nosa. Pierwotnie przepis był krótki i mówił, że taki obowiązek istnieje podczas przebywania poza adresem miejsca zamieszkania lub stałego pobytu. Za sprawą nowelizacji rozporządzenia Rady Ministrów w związku z wystąpieniem stanu epidemii obowiązek zakrywania ust i nosa – przy pomocy części odzieży, przyłbicy, maski albo maseczki – obowiązuje podczas

CZYTELNICZY PYTAJĄ PRAWNIK ODPOWIADA

Kominiarka zamiast maski



przebywania m.in. w miejscach ogólnodostępnych. Przepis dopuszcza zatem wykorzystanie części garderoby do zakrywania twarzy, czyli m.in. kominiarki. Jeśli więc wybierzemy się na rekreacyjny spacer, wykorzystując kominiarkę jako element odzieży chroniący przed zarażeniem koronawirusem, raczej nie narazimy się na nieprzyjemności.

Raczej, bo kominiarki jako

nieodzowny element garderoby różnego rodzaju przestępców, mogą wzbudzić zainteresowanie napotkanych służb mundurowych. Ci, z kolei mogą zechcieć nas wylegitymować. Zasadniczo jednak ubranie kominiarki nie narazi nikogo na sankcje. Poza tym, tego rodzaju ubiór nie różni się zbyt wiele np. od maseczki zasłaniającej usta i nos, połączonej z czapką i okularami przeciwsłonecznymi. Identyfikacja tak ubranej osoby jest równie trudna, jak ubranej w jednoczęściową kominiarkę. Nie ma powodu, by w zasadzie identyczne przypadki traktować inaczej i zakładać, że zakrycie twarzy dwoma lub trzema elementami garderoby jest dopuszczalne, a jedynym już nie.

Warto odnotować, że problem z pytaniem o dopuszczalność całkowitego zakrywania twarzy w miejscach publicznych istnieje od dawna, rodzi wiele pytań, nie tylko w dobie pandemii. Dowodem tego

różnorodne uregulowania w poszczególnych krajach, niektóre ustawodawstwa zakazały bowiem noszenia np. kominiarek czy burek w miejscach publicznych. Na ten temat wypowiedział się nawet Europejski Trybunał Praw Człowieka, który stwierdził, że „poszanowanie godności ludzkiej – niezależnie od jego wagi – nie może w sposób uprawniony usprawiedliwiać generalnego zakazu całkowitego zasłaniania twarzy w miejscach publicznych.”

Osobny problem, to oczywiście imprezy masowe (ich organizację reguluje odrębna ustawa) w przypadku których ubieranie kominiarki jest ryzykowne. I tak np. kominiarka wykorzystana do zakrycia twarzy na stadionie przy popełnieniu czynu zabronionego polegającego np. na rzucaniu przedmiotów zagrażających zdrowiu innych osób – może być dodatkową okolicznością obciążającą, czyli wpływającą na wymiar kary. (rk)

Na dwa miesiące trafił do aresztu 37-latek podejrzany o przywłaszczenie pięciu samochodów: forda mondeo, peugeota 508, volkswagena golfa, opła astry i audi a8. Pojazdy w sumie warte były ponad 140 tys. zł. Trzy pierwsze pochodziły z wypożyczalni i dwa z nich (forda i peugeota) sprzedał! Jak to możliwe?

Sprzedawał wypożyczone

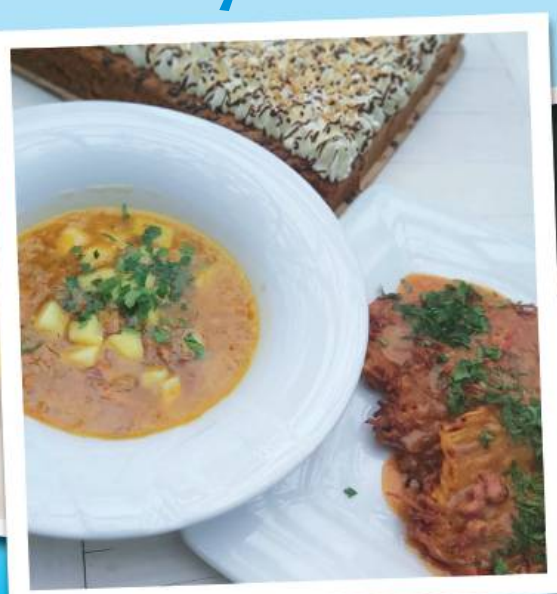
– Osoby, które kupowały nie zwracały uwagi na dokumenty, zależało im na okazji – tłumaczy Sebastian Bijok, rzecznik prasowy policji w Zabrzu. Z kolei opel i audi należały do osób prywatnych, 37-latek zaoferował ich naprawę. Mężczyzna twierdził, że jest mechanikiem, oferował lepsze ceny niż warsztaty, „klientów” znajdował przez internet. Te dwa auta długo nie wracały do właścicieli, bo mężczyzna używał ich albo pożyczał swoim kolegom. W końcu jeden z właścicieli zawiadomił policję. Mundurowi szybko ustalili, że znają gagatka, bo za trzymali go już w styczniu jako „klienta wypożyczalni”. Wtedy nie było podstaw do zastosowania wobec niego aresztu. Mężczyzna na wolności, pod policyjnym dozorem, czekał na sądową sprawę o oszustwo. Biorąc auta do rzekomej naprawy dopuścił się kolejnego przestępstwa i tym razem został już aresztowany. (cyd)

REKLAMA

U GREKA

Zabrze Kończyce, ul. Paderewskiego 28, tel.: 32 275-06-92

Oferta specjalna na wynos i z dowozem do domu!



Polecamy codziennie nowe zestawy obiadowe – zupa i drugie danie z deserem gratis!

Prosimy o wcześniejsze telefoniczne zamówienia
32 275 06 92

www.ugreka.com.pl



Inicjatywę spółdzielni wypacza zarządzenie jej rady nadzorczej

Regulaminowy absurd

Gdy pół roku temu zarząd górniczej spółdzielni mieszkaniowej Luiza wystąpił do swych najemców, m.in. z ul. Lompy, pisma o możliwości zamiany mieszkań na inną lokalizację, państwo Faryńscy niezmiernie się ucieszyli. Od czasu bowiem, gdy lokale w familoku, w którym mieszkają od ponad 20 lat w większości zaadaptowano na mieszkania socjalne dla osób po eksmisjach, ich życie stało się koszmarem. Pijackie awantury, dewastacja wspólnego mienia, a nawet przypadki zaproszenia ognia przez uciążliwych sąsiadów stały się ich codziennością. Szybko jednak ich nadzieje na rychłą wyprowadzkę legły w gruzach...



– Zgodnie z zapytaniem spółdzielni zgłosiliśmy chęć zamiany naszego mieszkania – mówi Barbara Faryńska. – Myśleliśmy, że rychło to nastąpi, bo spółdzielnia ma sporo wolnych lokali, choćby po osobach eksmitowanych za długie. Jednak okazało się to nie takie proste. Mimo, iż jesteśmy w codziennym kontakcie z administracją i kilkakrotnie już sami wskazywaliśmy im pustostany, zawsze okazywało się, że albo Luiza przeznaczyła je już na przetarg, albo są... za duże

dla naszej 4-osobowej rodziny.

Zabrzanka wyjaśnia, że obecnie zajmowany przez nich lokal ma jedynie 29 metry kwadratowe powierzchni mieszkalnej (polskie normy przewidują jedynie 6-10 m² takiej powierzchni na osobę, czyli w tym konkretnym przypadku 24-40 m²). – Powiedziano nam, że nie możemy dostać mieszkania ani o pół metra większego, jedynie o powierzchni równej obecnie zajmowanemu, albo... mniejszej! – denerwuje się pani Barbara.

Tymczasem w liczącym obecnie, po przeróbkach na lokale socjalne, w budynku jest obecnie 10 „mieszkań” (część jednoizbowych, wydzielonych z innych lokali!), z których zasiedlone są jedynie trzy. – Tylko my jedyni mieszkamy tu na normalnych warunkach – mówi Faryńska. – Pozostałe dwie rodziny sprowadziły się do nas po eksmisjach. W obu nadużywa się alkoholu, a w dodatku jedno z małżeństw przez swoje nieodpowiedzialne zachowanie już kilkakrotnie

omal nie doprowadziło do pożaru budynku. W kamienicy nie ma gazu, więc korzystają z butli, które w razie takiego zdarzenia mogą wylecieć w powietrze.

Podobna sytuacja jest we wszystkich familokach od numeru 15 do numeru 27 przy tej ulicy. Na wszystkie budynki zostało może z dziesięć „normalnych” rodzin. Na szczęście dla nich większość lokali przygotowanych dla eksmitowanych stoi na razie pustych. Ale i to się wkrótce zmieni, a wtedy proble-

my prawdopodobnie się nasilą.

Prezes GSM Luiza – Waldemar Chwist ku naszemu zdumieniu bynajmniej nie dementuje informacji o kuriozalnym przepisie, zgodnie z którym mieszkanie na zamianę musi być identyczne do obecnie zajmowanego. – Taki regulamin ustaliła rada nadzorcza naszej spółdzielni, żeby uniknąć sytuacji, gdy ktoś, komu powiększyła się rodzina, automatycznie żąda od nas teraz większego lokalu – mówi. Chwist nie chce nawet słyszeć, że w tym przypadku nie o to chodzi, bo rodzina była i jest 4-osobowa, a ponadto obecnie zajmowane mieszkanie ma tyle powierzchni użytkowej (łącznie pokoje, kuchnia i łazienka), ile przysługuje jej samej powierzchni mieszkalnej (pokoi). – Jeśli znajdziemy mieszkanie 40-metrowe, to będą mogli się przenieść. Ale w żadnym wypadku nie damy nawet metra więcej! Obecnie przygotowujemy takie lokale, które powierzchnią odpowiadają dotychczasowym, zajmowanym przez te rodziny, które zdecydowały się na przeprowadzkę. Muszą uzbroić się w cierpliwość – radzi interweniującym. (eska)

REKLAMA



Zabrze
Grzybowice

Zarezerwuj dom online

☎ 512 408 409
534 300 409

www.dom100.eu



Odwołanie wszystkich, zaplanowanych na ten rok, wydarzeń rozrywkowych i kulturalnych finansowanych w całości lub częściowo z budżetu miasta jego spółek i jednostek – postuluje radna Agnieszka Rupniewska. Zaoszczędzone w ten sposób pieniądze mogłyby jej zdaniem zostać wydane na neutralizowanie skutków pandemii.

Jej wniosek analizowali już dyrektorzy miejskich instytucji kultury. Zrobił na nich ewidentne wrażenie, bo w odpowiedzi przygotowanej w wydziale kultury i dziedzictwa Urzędu Miejskiego oraz podpisanej przez prezydent Zabrza Małgorzatę Mańkę-Szulik powołano się nawet na Konstytucję RP, która stanowi m.in., iż państwo polskie „stwarza warunki upowszechniania i równego dostępu do dóbr kultury, będącej źródłem tożsamości narodu polskiego, jego trwania i rozwoju”. W odpowiedzi ponadto zawarto uwagę, że „w najtrudniejszych czasach to właśnie kultura pomagała zachować poczucie tożsamości, wspólnoty, a co za tym idzie ludzkiej i narodowej solidarności, bowiem to właśnie kultura jest nośnikiem najważniejszych wartości”.

Dorota Szatters, naczelnik wydziału kultury i dziedzictwa, dodaje już bez patosu:

Rezygnacja z dużych plenerowych imprez mogłaby pomóc w wychodzeniu z powirusowej zapaści?!

Kulturalne zamieszanie



Jedną z gwiazd ubiegłorocznego sezonu muzycznego w naszym mieście był Sławomir, który 7 lipca zaszczycił Zabrze Summer Festival. Czy jednak w popandemicznej rzeczywistości nie trzeba będzie zrezygnować z kosztownych dla budżetu gminy rozrywek dla mieszkańców?

– Mamy osiem instytucji kultury, które zatrudniają ponad 600 osób. Wygaszanie ich działalności na pewno nie jest dobrą drogą. Zamierzamy wspierać te placówki, gdy tylko złuzowane zostaną ostrzeżenia dotyczące ich działalności. Na razie wspieramy ich aktywności w internecie.

Z kolei Agnieszka Rupniewska tłumaczy teraz, że jej pomysł miał być tylko wstępem do rozmów z prezydent miasta. – Nie chodzi mi o zaprzestanie działalności placówek kulturalnych, a o rezygnację z kosztownych wydarzeń okazjonalnych i regularnych, takich jak festiwal im. Krzysz-

tofa Pendereckiego, Zabrze Summer Festival czy Tour de Pologne. Może należałoby się też zastanowić nad formułą Święta Miasta? Wśród imprez, z których w tym roku należałoby zrezygnować, nie wymieniam jednakże festiwalu Rzeczywistość przedstawiona, bo „ta impreza promuje

teatr”. Według Rupniewskiej organizując wydarzenia kulturalne po pandemii należałoby się skupić na wspieraniu lokalnych artystów i biznesu. – We Wrocławiu zapowiedziano już, że po zniesieniu obostrzeń odbędzie się tygodniowy festiwal promujący tamtejsze placówki kultury – wskazuje. – O podobnej imprezie można by pomyśleć i u nas, z udziałem naszych artystów i lokalnej gastronomii.

– Takich informacji nie było we wniosku – reaguje na te słowa Szatters. – Dotyczył on odwołania wszystkich wydarzeń. Nie mogliśmy odpowiedzieć inaczej.

Nie wiadomo jeszcze, które z imprez negowanych przez radną rzeczywiście się nie odbędą. – Obserwujemy sytuację, staramy się jak najdłużej zakładać, że termin zostanie dotrzymany. W Niemczech już zawieszono wszystkie imprezy masowe do końca sierpnia. Czy tak będzie i u nas? – zastanawia się naczelnik od kultury. (cyd)

REKLAMA

Powiatowy Urząd Pracy w Zabrzu zachęca zabrańskich przedsiębiorców do skorzystania z narzędzi wsparcia przygotowanych w celu niwelowania i ograniczania negatywnych skutków gospodarczych wywołanych COVID-19

Niskooprocentowana pożyczka z Funduszu Pracy dla mikroprzedsiębiorców

Dofinansowanie części kosztów prowadzenia działalności gospodarczej dla przedsiębiorców samozatrudnionych



Tarcza Antykryzysowa



Dofinansowanie części kosztów wynagrodzeń pracowników oraz należnych od nich składek na ubezpieczenia społeczne dla mikroprzedsiębiorców, małych i średnich przedsiębiorców

Dofinansowanie części kosztów wynagrodzeń pracowników oraz należnych od nich składek na ubezpieczenia społeczne dla organizacji pozarządowych

Szczegóły wsparcia oraz możliwość aplikowania o środki dostępne na stronie www.praca.gov.pl

Zapraszamy do kontaktu pod numerami telefonu: 32 277 90 16; 32 277 90 30



POWIATOWY URZĄD PRACY W ZABRZU

Powiatowy Urząd Pracy w Zabrzu
pl. Krakowski 9; 41-800 Zabrze
tel.: 32 277 90 00, faks 32 277 90 49
www.pupzabrze.pl; sekretariat@pupzabrze.pl



Miejska Biblioteka Publiczna im. Jerzego Fusieckiego otrzymała wyróżnienie w konkursie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich Mistrz Promocji Czytelnictwa 2019. Jury nagrodziło zabrzańską instytucję drugi rok z rzędu, podkreślając różnorodność jej działań oraz ich profesjonalną oprawę.

Szczególne uznanie zyskały akcje *Książka na piątkę*, *znakomity początek*, *Kryminalne zagadki Śląska*, *To lubię*. Bibliotekarze dzielą się pasjami oraz *Made in Japan: tak daleko, tak blisko*. Były to wystawy w filiach, zajęcia z dziećmi i osobami starszymi, prelekcje, warsztaty (nawet fotograficzne), wykłady... Popularnością cieszyły się także spotkania z autorami kryminałów, które odbywały się w pubach, restauracjach czy nawet w... areszcie (w dawnym więzieniu przy ul. Sądowej zaprezentował się Andrzej Stasiuk). Wcześniej planowano przyjazd do Zabrza nawet Olgi Tokarczuk, ale okazało się, że pisarka jednak w zaplanowanym terminie uda się

Książek wypożyczać się wciąż nie da, ale można je czytać wirtualnie

Biblioteka wyróżniona

do Szwecji po swojego Nobla! Najtłumniej było natomiast podczas czytelniczej zabawy z Anitą Głowińską, autorką niezwykle popularnych książeczek dla maluchów o Kici Koci, w Sztolni Królowa Luiza. Biblioteka kolejne programy i akcje promujące czytelnictwo planowała zorganizować już tej wiosny, ale placówka jest zamknięta do odwołania, co jednak może nastąpić całkiem szybko (muzea, galerie sztuki i właśnie biblioteki mają zostać otwarte w tzw. drugim etapie wychodzenia z pandemii).

Póki co korzystać można z bezpłatnego serwisu IBUK Libra, czyli internetowej platformy publikacji elektronicznych stworzonej przez wydawnictwo PWN. To doskonałe rozwiązanie dla tych, którzy mimo zamknięcia bibliotek nadal chcą oddawać się lekturze,



tyle, że na komputerze, tablecie czy smartfonie. By móc korzystać z zasobów wirtualnej czytelnicy wystarczy być użytkownikiem zabrzańskiej biblioteki i zalogować się do serwisu. Zaczynamy od założenia konta na stronie IBUK

Libra konto, a następnie po wpisaniu otrzymanego pinu, można już korzystać z bogatej bazy książek (szczegółowe informacje dotyczące logowania do systemu znajdują się na portalu gloszabrze24.pl). Zbiór jest obszerny i

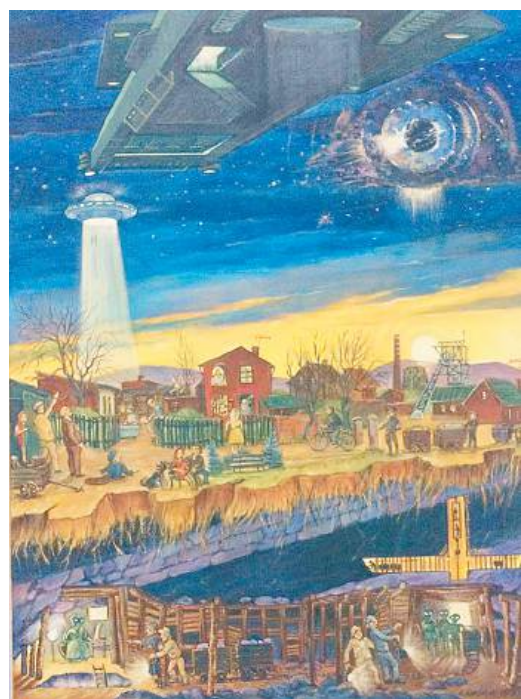


obejmuje głównie pozycje o tematyce naukowej, społecznej, ekonomicznej, słowniki, leksykony, podręczniki, przewodniki, atlasy, ale także literaturę faktu, popularnonaukową, piękna czy pogrupowaną osobno dla dorosłych, dzieci czy specjalnie dla kobiet. Są też publikacje w językach obcych. Ciekawych książek można też poszukać na portalach Wolne Lektury oraz Śląska Biblioteka Cyfrowa. (g)

GALERIA GŁOSU



Konkursy, a epidemia



Z inicjatywy Stanisława Gerarda Trefonia, kolekcjonera sztuki nieprofesjonalnej, twórcy i właściciela kolekcji Barwy Śląska funkcjonującej w Rudzie Śląskiej, od dekady odbywa się Konkurs Sztuki Intuicyjnej im. Juliusza Marcisza, przy czym od dwóch lat w jego organizację włączyło się zabrzańskie Muzeum Górnictwa Węglowego. W Łaźni łańcuszkowej w czerwcu ubiegłego roku zorganizowano finał z rozdaniem nagród, a potem czynna była duża wystawa (na imprezę ponad stu malarzy nadeszło przeszło dwieście prac). W tym roku prawdopodobnie jej nie będzie, podobnie jak konkursu...

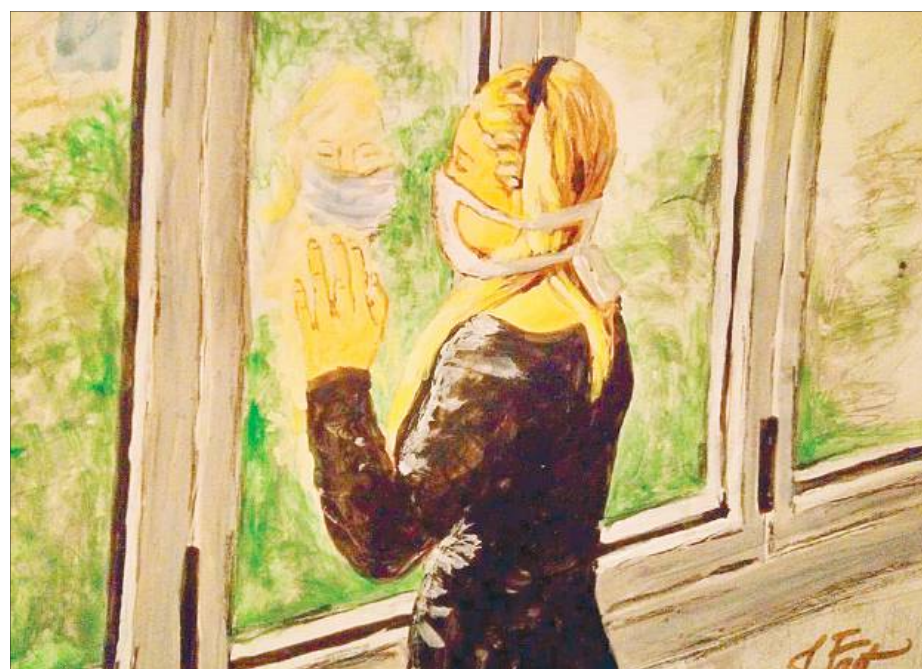
Tematem ubiegłorocznym zmagania był kosmos. Pojawiły się zatem wizje wszechświata, stacje planetar-

ne, układy gwiazd, ale także „odłotowe” śląskie klimaty zaprzęgnięte w tworzenie wizji regionalnych wierzeń. Laureatami zostali Ewa Pilarz oraz Jan Jagoda, Marta Kołodziej, Krzysztof Webs, Anna Tengli-Truchel a także zabrzańsin urodzony w Kołobrzegu, były ratownik górniczy – Andrzej Karpiński (jego praca obok). Jury przyznało także wyróżnienia, a specjalne nagrody ufundowali także prezydent Rudy Śląskiej i dyrektor Muzeum Górnictwa Węglowego.

W tym roku za temat zmagania obrano hasło *Antopocen – człowiek i jego otoczenie od prehistorii do sztucznej inteligencji*. Wielu artystów nieprofesjonalnych już miało gotowe obrazy do wysłania... Niestety szefowie MGW poinformowali, iż w związku z epidemią „przyjmowanie prac (obrazów) na XI Konkurs Sztuki Intuicyjnej zostaje zawieszono do odwołania”. Wernisaz miał się odbyć 18 czerwca, wyznaczono już nawet jego godzinę. Niestety nie wiadomo, czy ten wielki konkurs promujący amatorską twórczość, popularyzujący kulturę i tradycję, a także promujący dziedzictwo kulturowe Śląska dojdzie w tym roku do skutku.

Artyści pokazują się zatem w internetowej sieci, prezentując nie tylko niewykorzystane na razie dzieła konkursowe, ale także będące odzwierciedleniem tego, co akurat nas dotyka. Przykładem akryl Jadwigi Fastnacht z zabrzańskiej Grupy 18 Obsydian *A za oknem wiosna* (patrz z lewej).

Bez przeszkód natomiast (tak sądzą organizatorzy) przebiegnie XII krajowy konkurs fotograficzny Kreatywne Zabrze. Miejski Ośrodek Kultury Guido (Zabrze, ul. 3 Maja 91a) na prace w temacie *Moment* czeka do 17 lipca. Finał zaplanowano na 14 września. Zdjęcia oceniane będą w dwóch kategoriach: niepełnoletni i dorośli. Karty zgłoszenia pobrać można ze strony www.gloszabrze24.pl lub mok.art.pl. (l)



Dzwoń, wygraj, czytaj ⁽¹⁴¹⁾

Przełam się



Delikatna i wrażliwsza od innych Sole unika w życiu wszelkich niebezpieczeństw. Tak bardzo boi się lecieć samolotem, że nie przyjmuje zaproszenia do Paryża od swojej jedynej przyjaciółki Stelli. Nagle przychodzi cios! Stella ginie w dramatycznych okolicznościach, a Sole ze łzami w oczach czyta jej ostatni list: *Musisz wybiec z życia naprzeciw! Zdziwisz się, co jesteś w stanie zrobić! Żyj, dopóki jesteś żywa!* Postanawia zrobić listę stu rzeczy, których najbardziej się boi, ale których od zawsze pragnie. Czuje, że musi spróbować żyć tak jak jej zmarła kumpela – z uśmiechem na ustach i otwartym sercem. A zatem: rozpaczliwy haust powietrza, Sole traci grunt pod nogami i... leci. Skok ze spadochronem to był pierwszy punkt na jej liście. W sumie pozycji jest aż sto. I tak powoli jesteśmy świadkami przemiany Kopciuszka w księżniczkę. Pod względem duchowym i społecznym.

Autorka książki – Chiara Parenti to także lekka postać. Od dziecka bała się wszystkiego. Jej powieść to zatem autobiograficzny poradnik i podręcznik, który dał już siłę tysiącom czytelników w Europie. Kto do 27 kwietnia wysłał do nas e-maila (redakcja@gloszabrze24.pl) z dopiskiem „sztuka”, ten ma szansę wylosować darmowy egzemplarz przygotowany przez wydawnictwo Znak. Laureata o wygranej powiadomimy pocztą elektroniczną. (g)

W STRONĘ NATURY

Rewitalizacja zabytkowej koksowni idzie zgodnie z kalendarzem

Prace nad rewitalizacją terenu po dawnej koksowni Orzegów w Rudzie Śląskiej nie zwalniają. Właśnie rozpoczęto kluczową fazę usunięcia zanieczyszczeń ziemi, spowodowanych działalnością zakładu. Dzięki temu gleba i wody gruntowe nie będą już zagrażały środowisku oraz zdrowiu ludzi. Oprócz tego prowadzona jest konserwacja ocalałych obiektów i elementów dawnej koksowni. Rewitalizacja całego terenu ma się zakończyć w przyszłym roku, a roboty pochłonią 21 milionów złotych (85 procent tej kwoty władze miasta pozyskały z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej). Powstanie duży zielony obszar, park z poprzemysłowymi, historycznymi elementami architektury!

Zieleń, historia i... dron



Zagrożenie spowodowane epidemią koronawirusa wymusiło na zespole projektowo-wykonawczym nowe sposoby działania. Żeby nie zwalniać tempa prac narady odbywane są zdalnie, a do oceny stanu robót wykorzystywany jest dron. Pomimo utrudnień inwestycja przebiega bez większych zakłóceń, a jej zaawansowanie widać gołym okiem – ustabilizowana konstrukcyjnie została już wieża węglowa, odtworzono dach obiektu, a także oczyszczono i pomalowano zbiornik smoły. Remontowana jest również bateria koksownicza, na której powstanie taras widokowy.

Badania gruntu wykazały obecność na terenie dawnej koksowni metali ciężkich, cyjanków oraz różnych związków ropopochodnych, dlatego też projekt przewiduje zastosowanie jednoczesnej technologii bioremediacji (usuwania zanieczyszczeń za pomocą żywych mikroorganizmów) i fitoremediacji (technologii wykorzystującej rośliny w procesie oczyszczania). Zastosowane będą również bariery reaktywne, w których dochodzi do procesu geochemicznego między zanie-

czyszczoną substancją, a materiałem wypełniającym barierę. Ważne jest także zneutralizowanie niebezpiecznych związków, które zalegają w wodach podziemnych. Dopiero po oczyszczeniu gruntu możliwe będzie utworzenie w tym miejscu nowego parku.

– *Teren całej inwestycji podzieliliśmy na dwa obszary – mówi Łukasz Urbańczyk, niegdyś zarządcy, a od wielu lat miejski konserwator zabytków w Rudzie Śląskiej. – Ten, który przylega do zabytkowych budynków byłej koksowni, zostanie zagospodarowany alejkami*

parkowymi oraz obiektami małej architektury. Powstaną tam chodniki, place zabaw, parking, a staną ławki, stoliki, kosze, latarnie oraz ogólnodostępna toaleta. Pozostałe ruiny po zakładzie będą odrestaurowane i zabezpieczone, a pomiędzy nimi zostanie wytyczona ścieżka dydaktyczna. Natomiast północna część parku będzie obszarem zielonym bez wytyczonych ścieżek. Odwiedzający to miejsce będą mogli chadzać własnymi drogami.

Historia koksowni Orzegów, która pierwotnie nazywała się Gotthard, sięga 1900 roku.

Trzy lata później powstała pierwsza 35-komorowa bateria pieców koksowniczych, a po kolejnych dwóch sezonach funkcjonowały tam już trzy baterie pieców oraz pięć kotłów. Węgiel do koksowni sprowadzano z pobliskiej kopalni Karol. Pod koniec II wojny światowej zakład został poważnie zniszczony. Pierwszy remont przeprowadzono już w latach 1947-1949, kolejne w następnych latach. Koksownia ostatecznie zakończyła swoją działalność w 1976 roku, a od 1987 jest objęta ochroną konserwatorską. (g)



Pieniądze na ławeczkę

Szósta edycja konkursu grantowego Zielona ławeczka została przedłużona do 7 czerwca. Do tego czasu można złożyć sąsiedzki projekt utworzenia skweru i wygrać 1,2 tys. zł dofinansowania oraz tytułową ławkę.

Zielona ławeczka to ogólnopolski projekt adresowany do mieszkańców otwartych osiedli (zarządzanych przez spółdzielnie i wspólnoty) w miastach powyżej 10 tys. mieszkańców. Umożliwia przemianę zaniedbanych

terenów na osiedlach w zielone zakątki, miniogrody z ławeczką, taki choćby jak ten na zdjęciu z ul. Wyzwolenia w Zabrzu, który zdobył dofinansowanie kilka lat temu. Pozwala to ożywić miejsca wokół bloków, stworzyć przestrzeń do odpoczynku i spotkań.

Zespoły konkursowe to minimum 5-osobowe grupy sąsiadów, które chciałyby poprawić wygląd swojego otoczenia. Użytkują możliwość skonsultowania się z architektami krajoznawstwa,

którzy doradzą jak najlepiej zagospodarować przestrzeń. Wszystkie projekty będą też zresztą potem oceniane przez specjalistów – pracowników katedry architektury krajoznawstwa Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Projekt zarządzany jest przez platformę internetową zielonalaweczka.pl i to tam zdobyć można nie tylko szczegóły regulaminu, ale także podpowiedzi jak krok po kroku wykonać zadania konkursowe. Możliwy jest także kontakt telefoniczny (515 114-639) oraz e-mailowy (laweczka@fundacijabos.pl). (l)



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach



Zabrzeńskie Przedsiębiorstwo
Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

Jak łatwo poradzić sobie z trudnymi sytuacjami?

Czy na pewno nie „ulepszanie” wody? Takie pytania wpływały do skrzynki zabrzeńskich wodociągów na Facebooku, po tym gdy mieszkańcy zauważyli na swojej skórze objawy wysypki. – Odpisywaliśmy, że nie robimy tego, bo nie ma takiej potrzeby. Zaciekało nas jednak z czego mógł wynikać taki niepokój naszych mieszkańców – opowiada Małgorzata Tatarek, kierownik działu rozwoju i komunikacji Zabrzeńskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji.



Zaczęło się od jednej prywatnej wiadomości, wysłanej na skrzynkę zabrzeńskich wodociągów, w której mieszkanka Zabrzeża opisała dolegliwości uczuleniowe całej swojej rodziny. Twierdziła, że ten sam problem doskwiera innym mieszkańcom w okolicy. Zastanawiała się, czy powodem problemów skórnych może być woda. Pytała, czy zmieniliśmy

proces produkcji wody w związku z pandemią. Uspokoiliam ją, że w żadnym sposobie nie „ulepszamy” teraz wody, bowiem nie ma takiej potrzeby – mówi Małgorzata Tatarek, kierownik działu rozwoju i komunikacji ZPWIK.

Jaka jest ta woda?

– Woda w Zabrzeżu jest zdrowa i bezpieczna – zaczyna Małgorzata Tatarek i przypomina stanowisko Światowej Organizacji Zdrowia, która na samym początku wybuchu pandemii potwierdziła brak zagrożenia dla systemów wodociągowych jako formy rozprzestrzeniania się koronawirusa. Podawała również, że środki dezynfekcyjne na

co dzień i powszechnie stosowane w procesach technologicznych uzdatniania wody, takie jak chlor, podchloryn sodu czy dwutlenek chloru to skuteczne metody, eliminujące wszelkiego rodzaju wirusy i patogeny. – My właśnie takich środków używamy codziennie i dlatego nie było żadnych przesłanek, by zmieniać cokolwiek w procesie uzdatniania wody przeznaczanej do spożycia dla naszych mieszkańców. Taką informację wysłałam mieszkańcom. Już na tym etapie wykluczaliśmy związek naszej wody z problemami skóry. Jednak gdy chodzi o zdrowie naszych mieszkańców, zawsze robimy

wszystko, co możliwe, żeby pomóc – mówi szefowa komunikacji ZPWIK jeszcze tego samego dnia zleciła badania wody, aby potwierdzić jej parametry. – Czekając na wyniki, pytaliśmy mieszkańców, czy widzą związek trybu życia z problemami skóry. Zastanawiam się nad tym przy każdej dezynfekcji, gdy skóra na moich rękach boleśnie się napina i muszę pilnie stosować krem do rąk. Nasza nowa znajoma z Facebooka odpisała, że używa dobrych, ekologicznych kosmetyków i specjalnie nie stosuje środków odkażających. Była zaskoczona, że jej organizm tak właśnie zareagował. W międzyczasie pojawiły

się wyniki badań wody z sanepidu. Nie wykazały żadnych nieprawidłowości. Pomyślałam sobie wtedy, że poza środkami, które mają bezpośredni kontakt z naszą skórą, problem jest bardziej skomplikowany i wiąże się z tym, co nas spotkało i kompletnie wyrzuciło z torów, w jakich się poruszaliśmy. Wtedy powstał pomysł na napisanie artykułu o tym, jak radzić sobie z życiem w nowych realiach. Przygotowania i wywiady do tego tekstu dały nam wiele satysfakcji i radości. Niech te porady służą zarówno mieszkańcom naszego miasta, jak i naszym pracownikom – kończy Małgorzata Tatarek.



Katarzyna Graca, kosmetyczka, pielęgniarka, promotor zdrowego stylu życia

Skóra to nasza ochrona. Broni organizm przed drobnoustrojami chorobotwórczymi oraz czynnikami fizycznymi, chemicznymi i biologicznymi. Przebywanie w mieszkaniu, gdzie jest suche powietrze (jeszcze ogrzewamy pomieszczenia), częstsze mycie i brak kontaktu z naturą czy nawet świeżym powietrzem – to nie są dobre warunki dla naszej skóry. Gdy dodamy do tego długotrwały stres i używanie środków do dezynfekcji, mogą pojawiać się reakcje alergiczne. Przesuszenie powoduje zaburzenie równowagi hydrolipidowej. Najprościej mówiąc, warstwa lipidowa to niewidzialny

plaszcz, który zatrzymuje wodę. Naruszenie tej naturalnej ochrony objawia się szorstkością i suchością – taka skóra jest zaczerwioną, a nawet pęka, otwierając wrota do zakażeń. Może źle zareagować nawet na wodę dobrej jakości. Dlatego trzeba robić wszystko, żeby zadbać o skórę. Szkodzą jej także niebieskie światło, emitowane przez urządzenia elektroniczne, których teraz używamy na potęgę. To światło powoduje powstawanie wolnych rodników, które niszczą włókna kolagenowe i elastynowe, a także sprzyja powstawaniu przebarwień na twarzy. Spróbujcie ograniczyć siedzenie przed laptopami. Żyjemy w zamkniętych pomieszczeniach. Wentylujcie je, bowiem skóra powinna być dotleniona tak samo jak cały organizm. Służy jej niemal każda aktywność fizyczna. Mimo, iż wiele osób mówi, że wcale nie znosi źle izolacji, to nasz mózg i

tak wie swoje. Podchodzę do swojej pracy holistycznie, dlatego mimo iż nie jestem psychologiem, zwracam szczególną uwagę na poziom stresu u moich pacjentek i wynikający z tego wygląd skóry. Hormony stresu wytwarzane przez nasz organizm odpowiadają między innymi za wypryski czy inne stany zapalne.

Jak sobie z tym radzić?

Jak odbudować warstwę hydrolipidową? Nie odbudujemy jej, stosując kosmetyki nawilżające. W tej sytuacji potrzebne są przede wszystkim kosmetyki oparte o odpowiednie substancje tłuszczowe (lipidy), witaminy i składniki odżywcze. Polecam emolienty. Kąpiel z ich użyciem powoduje, że nie trzeba stosować dodatkowych preparatów pielęgnacyjnych. Bardzo ważne jest też oczyszczanie skóry. Nie należy używać do tego mydeł, bo dosłowo

nie zmywają barierę lipidową. Na rynku są dostępne takie preparaty, które pozostawiają na skórze cienką, ochronną warstwę tłuszczową. Jest ich wiele, dlatego najlepiej zasięgnąć porady eksperta. Troska o skórę musi zaczynać się od wewnątrz. Bez odpowiedniego nawilżania (co najmniej dwa litry wody dziennie) oraz właściwej diety nie osiągniemy wiele, nawet kupując najlepsze kosmetyki. To, co skóra lubi, to nienasycone kwasy tłuszczowe, witaminy (A i K oraz z grupy B) oraz cynk. Oliwa z pierwszego tłoczenia, wędzone ryby, awokado i wiele innych produktów bogatych właśnie w takie zdrowe tłuszcze, to elementy diety, o których nie można zapominać. Nie ma też cudownego serum na poprawę skóry zmęczonej stresem. Wiem, że czasem trudno odciąć się od źródła stresujących sytuacji, ale tylko my sami mamy wpływ na to, jak

będziemy go przeżywać. Jeżeli nie możecie zmienić świata, to szukajcie przyjemności w małych rzeczach. Zorganizujcie w domu prywatne SPA. Zróbcie sobie kąpiel, masaż, włączcie muzykę i przypomnijcie sobie chwile ze swojego życia, w których byliście najbardziej szczęśliwi. Zaczniecie produkować hormony szczęścia. W moim gabinecie na co dzień podczas zabiegów trenuję z moimi klientkami sposoby głębokiej relaksacji, głównie poprzez ćwiczenia oddechowe. Cudownie się rozluźniają. Aktualnie w internecie jest mnóstwo poradników, realizowanych właśnie w związku z pandemią, w których specjaliści z branży beauty udzielają porad z kosmetyki, relaksacji czy zdrowych diet. Nauka i poszerzanie wiedzy na temat funkcjonowania ludzkiego organizmu też jest świetnym pomysłem na oderwanie się od trosk.



Aleksander Meryk, psycholog, psychoterapeuta, arte- i muzykoterapeuta

W połowie marca nasze życie wywróciło się do góry nogami, w związku z tym nasz organizm musi się przystosować do nowych warunków. Mobilizuje się więc i pokonuje trudności. Gdy ich poziom nie jest wysoki, to nasze mechanizmy obronne oraz sposoby radzenia sobie są wystarczające do przywrócenia wewnętrznej równowagi, co z kolei wiąże się ze zdecydowaniem krótszym poczuciem dyskomfortu. Problem pojawia się wtedy, gdy stres jest długotrwały. Doprowadza to do rozregulowania pracy naszego organizmu oraz obniżenia odporności. Odczuwanie stresu jest sprawą indywidualną, stąd też różne sytuacje mogą go wywołać. Znamy

osoby, które przejmują się niemal wszystkim, ale też takie, które sprawiają wrażenie, jakby były w stanie wiele znieść. Przymusowa izolacja i wielkie zmiany w życiu wiążą się z silnym stresem. Zostaliśmy zmuszeni do podjęcia jednocześnie wielu, często nowych dla nas ról społecznych. Z jednej strony, można myśleć, że nareszcie mamy czas dla siebie, możemy go spędzić z rodziną czy oddać się swoim pasjom, ale z drugiej, dużo nas kosztuje odnalezienie się w tej nowej rzeczywistości. Na przykład taka mama musi teraz dodatkowo zostać animatorem czasu wolnego swoich dzieci, rozjemcą w rodzinnych kłótniach, nauczycielem, kucharzem i jeszcze łączyć to z wykonywaniem pracy zdalnej, często w tym samym wymiarze godzin, jak przed izolacją. Większość rodzin dodatkową opieką objęła także starszych rodziców czy dziadków. Jest bardzo wiele nowych i trudnych

sytuacji. Gdy dodamy do tego permanentny i podsycany przez media strach o zdrowie i życie swoje oraz bliskich, a także niepewność ekonomiczną, to mieszkanka staje się wybuchowa.

Jak sobie z tym radzić?

Technik radzenia sobie ze stresem jest wiele, a skuteczność działania jest kwestią indywidualną. Pierwszym bastionem pomocowym w takich sytuacjach jest aktywność fizyczna. Praca naszego mózgu jest ściśle związana z pracą naszego ciała. Ruch pomaga odreagować napięcie, trudne emocje czy uczucia, rozluźnić mięśnie, które się spinają w wyniku stresu. Wyśiąk (przykładowo bieg na bieżni) może nas „wybić” z poznawczego toru, w jaki wpędziło nas myślenie o pandemii. W ten sposób jesteśmy w stanie się oderwać. Drugim sposobem jest wyciszenie. Metod

relaksacji jest wiele. Jedni wolą jogę i medytację, a inni wyciszają się, słuchając muzyki. W walce ze stresem ważna jest również aktywność artystyczna. Twórcza ekspresja ma właściwości katarskie. Proces tworzenia umożliwia nam wyrażenie siebie, a w związku z tym zmniejszenie napięcia czy odreagowanie tego, co nas „gniecie”. Polecam zamianę umartwiania się na tryb rozwojowy. To również czas na czytanie odłożonych na półkę książek i wyciągnięcie z kąta gitary. Wielkie znaczenie dla odporności psychicznej ma również dieta. Witaminy i mikroelementy oraz błonnik zawarty w warzywach i owocach, a także zdrowe tłuszcze to podstawa. Bez snu, co najmniej 7 godzinnego, obejmującego godziny 23:00 – 01:00, również trudno walczyć ze stresem. Zalecam ograniczenie używek, takich jak alkohol i papierosy. Dają tylko chwilową

i pozorną ulgę. Zawsze, ale szczególnie w trudnych momentach warto opierać się na relacjach z innymi osobami. Czasem rozmowa o trudnościach, nazwanie swojego strachu i emocji mu towarzyszących zmienia perspektywę – znamy już swojego wroga. Podzielenie się swoimi obawami z kimś, kto okaże nam troskę i zrozumienie, to jakby częściowe zdjęcie ich z naszych barków. Strachu pozbawimy się również wtedy, gdy uzmysłowimy sobie, czego dokładnie się boimy, a wtedy wiemy, jak z tym walczyć. Wielkie znaczenie ma to, czy boimy się utraty pracy, czy braku warunków do pracy zdalnej. Na to drugie szybciej można poradzić. Zawsze jest możliwość uzyskania fachowej pomocy od specjalistów psychologów, psychoterapeutów, psychiatrów, którzy jak obecnie większość z nas rozpoczęli pracę zdalną.

na szklanym ekranie

HITY TYGODNIA

24 kwietnia (piątek), godz. 21.20

Podwójna tożsamość – film sensacyjny

TVP 1



Żołnierz amerykańskiej piechoty morskiej, Tim Kearney, zamienił mundur na więzienny uniform. Do zakładu karnego, w którym odsiaduje wyrok, przyjeżdża agent wydziału antynarkotykowego. Oferuje więźniowi wolność w zamian za współpracę. Tim, ludzako podobny do zmarłego gangstera Bobby'ego Z, ma się w niego wcielić i wprowadzić agentów w szeregi mafii. Mężczyzna z powodzeniem odgrywa nową rolę, jednak zaplanowana akcja kończy się fiaskiem. Tim rzuca się do ucieczki, zabierając ze sobą 12-letniego syna Bobby'ego Z.

25 kwietnia (sobota), godz. 20.00

Bridget Jones

– w pogoni za rozumem – komedia romantyczna

tvn



Dalsze przygody jednej z najpopularniejszych bohaterek komedii romantycznych, Bridget Jones. Bridget (Zellweger) jest w związku z Markiem Darcym (Colin Firth), ale niszczy go swoją nadmierną i nieuzasadnioną zazdrością. Dodatkowo z powrotem wiąże się z byłym chłopakiem, Danielem (Grant) i jedzie z nim do Tajlandii. Tam trafia do więzienia.

24 kwietnia (piątek), godz. 20.00

Galimatias, czyli kogel-mogel II – komedia

POLSAT

Kontynuacja opowieści o bohaterach filmu „Kogel-mogel”. Kasia i Paweł przenoszą się na wieś. Ojciec Kasi ingeruje w plany młodych. Pragnie wnuka. Kasia nie chce dziecka, marzy o studiach. Pojawia się Wolański, który obiecuje pomoc Kasi w spełnieniu jej marzeń. Dziewczyna wyjeżdża do Warszawy, skąd wraca w odmiennym stanie ku wielkiej radości rodziców.



26 kwietnia (niedziela), godz. 22.10

Ćmy – dramat obyczajowy

TVP 2



Kwiecień 1986. W elektrowni atomowej w Czarnobylu dochodzi do awarii. Mieszkańcy miasta Prypeć są narażeni na opad radioaktywny. Władze początkowo nie informują o katastrofie. Gdy coraz więcej ludzi zapada na chorobę popromienną, zarządzona zostaje ewakuacja miasta. Są osoby, które z narażeniem życia niosą pomoc poszkodowanym; inni wykorzystują sytuację, by się wzbogacić. W tych warunkach poznają się siedemnastoletnia Alija i żołnierz Paweł. Mogą liczyć tylko na siebie.

25 kwietnia (sobota), godz. 22.30

Jeziorak – dramat kryminalny

TVP 2



Będąca w zaawansowanej ciąży podkomisarz Izabela Dereń zmagą się z trzema sprawami. Od kilku dni trwają poszukiwania dwóch zaginionych funkcjonariuszy, z których jeden jest ojcem jej nienarodzonych bliźniąt. W trakcie likwidacji bimbrowni policja zostaje ostrzelana, a sprawca ucieka. Po tym zdarzeniu w łódce na jeziorze zostają znalezione zwłoki młodej kobiety. Aspirant Wojciech Marzec zostaje przydzielony do pomocy pani podkomisarz. Odkrywają, że wszystkie sprawy są ze sobą połączone. Intryga przeplata się z osobistym dramatem policjantki.

26 kwietnia (niedziela), godz. 21.30

Sherlock Holmes: Gra cieni – film kryminalny

tvn



Kontynuacja przygód genialnego detektywa. Sherlock Holmes wraz z wiernym przyjacielem, doktorem Watsonem, stają przed trudnym zadaniem. Muszą powstrzymać piekielnie inteligentnego i przebiegłego profesora Jamesa Moriarty'ego, który nie cofnie się przed niczym, aby pogrążyć świat w chaosie i anarchii.

WAŻNE TELEFONY

Alarm 112; Pogotowie ratunkowe 999, 32 271 19 13; Straż pożarna 998, 32 376 09 90; Policja 997, 32 277 92 00; Pogotowie gazowe 992, 32 231 34 33; Pogotowie ciepłownicze 993, 32 788 03 61; Pogotowie energetyczne 991, 32 303 09 91; Pogotowie wod.-kan. 994, 32 275 52 55; Straż Miejska 986, 32 271 80 52; Urząd Miasta Ruda Śląska 32 244 90 00 do 10; Urząd Miasta Zabrze 32 373 33 00, specjalna infolinia na czas epidemii 32 37 33 499, 32 37 33 588 oraz 32 37 33 300; Centrum Zarządzania Kryzysowego 32 37 33 388; Państwowa Stacja Sanitarно-Epidemiologiczna Gliwice 666 227 206, 32 338 05 10, 32 338 05 00; Powiatowa Stacja Sanitarно-Epidemiologiczna Ruda Śląska 668 164 330; Wojewódzka Stacja Sanitarно-Epidemiologiczna Katowice 539 963 856, 606 326 142, 606 488 680; całodobowa infolinia NFZ 800 190 590.

TANIE TANKOWANIE

Reszta należy do Ciebie



Dzisiaj zawarcie umowy z wykonawcą kompleksu laboratoriów badawczych Dla zawodników i nie tylko

Pierwsze konkretne informacje, że w Zabrzu ma od zera powstać Śląskie Centrum Inżynierskiego Wspomagania Medycyny i Sportu pojawiły się już przeszło trzy lata temu. Od tego czasu minęło wiele miesięcy, ale oto teraz wiemy, że inwestycja naprawdę wchodzi w fazę realizacji. Wyłoniono bowiem wykonawcę tego kompleksu laboratoriów, który powstanie na terenie kampusu akademickiego pomiędzy ulicami Roosevelta i Reymonta. – W ramach projektu przewidziane są m.in. prace badawcze oraz wdrożeniowe dotyczące wspomagania i optymalizacji treningu sportowego oraz doskonalenie techniki zawodników różnych dyscyplin – tłumaczy Jadwiga Witek, rzecznik prasowy Politechniki Śląskiej, albowiem Assist Med Sport Silesia to inicjatywa wydziału inżynierii biomedycznej tej uczelni oraz Royal Philips – światowego lidera w dziedzinie technologii medycznych.



Tak będzie wyglądał kampus po zakończeniu inwestycji: Śląskie Centrum Inżynierskiego Wspomagania Medycyny i Sportu (u góry wizualizacji) zaprojektowali: J. Witeczek, G. Nawrot, T. Wagner.

Do ogłoszonego w lutym przetargu nieograniczonego pod tytułem Budowa Śląskiego Centrum Inżynierskiego Wspomagania Medycyny i Sportu „Assist Med Sport Silesia” wraz z budową Auli wykładowej pomiędzy budynkiem głównym Wydziału Inżynierii Biomedycznej a nowym budynkiem Śląskiego Centrum Inżynierskiego Wspomagania Medycyny i Sportu w wymaganym terminie (11 marca) przystąpiły dwie znane firmy: warszawski Budimex i spółka

Mostostal Zabrze – Gliwickie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. Co ciekawe obydwie złożyły oferty minimalnie wyższe od kwoty zarezerwowanej na realizację zamówienia (35.949.430,71 zł brutto), bo stołeczna firma wyceniła swoje usługi na blisko 36,9 mln zł, a śląski potentat budowlany nawet o ponad milion drożej. Po drobiazgowym postępowaniu (głównym kryterium była cena, ale w 40 procentach brano pod uwagę gwarancje wykonania na czas

prac) 9 kwietnia ogłoszono zwycięstwo Mostostalu, albowiem oferta jego konkurenta została z przyczyn formalnych odrzucona. Umowa z wyłonionym wykonawcą zostanie podpisana właśnie dzisiaj (23 kwietnia) i od chwili jej zawarcia Mostostal będzie miał 15 miesięcy na wykonanie zaplanowanych prac. Obiekt powstanie na placu, który przylega do jednego z obecnych budynków politechniki i zostanie z nim prostopadle połączony.

Przypomnijmy, iż pierwszy raz o tych ambitnych planach usłyszeliśmy w marcu 2017 roku, kiedy to w zabrzańskim hotelu Diament odbyło się spotkanie inauguracyjne tworzenia owego centrum. W jego trakcie Politechnika Śląska podpisała umowę z firmą Philips Polska, która została partnerem strategicznym przedsięwzięcia, deklarując wkład własny na poziomie 20 procent (wartość technologii, ale i żywa gotówka). W trakcie uroczystości podpisano również list inten-

cyjny o współpracy z Nyenrode Business University w Breukelen (Holandia), w obszarze wsparcia biznesowego, aktywności dydaktycznej i badawczej z elementami zarządzania jednostkami służby zdrowia oraz prowadzenia projektów Bio-IT. A pod koniec tego samego roku w Katowicach politechnika podpisała w sprawie centrum umowę z Urzędem Marszałkowskim Województwa Śląskiego, co zabezpieczyło finansową stronę przedsięwzięcia. Całkowity koszt inwestycji wyniesie bowiem blisko 92 mln złotych, z czego 67,5 mln to unijne dofinansowanie.

Na ośrodek będzie się składał zespół wyspecjalizowanych laboratoriów, w których będą opracowywane nowoczesne technologie oraz wyroby medyczne, mające być odpowiedzią na wyzwania współczesności, zwłaszcza w obszarze starzejącego się społeczeństwa oraz medycyny spersonalizowanej. – Budowa tego nowoczesnego centrum w naszym mieście będzie kolejnym krokiem w procesie tworzenia silnej marki Zabrze – podkreśla prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. (ws)

OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ mieszkanie/ kamienicę: do remontu, zadłużone, spadkowe, z problemem prawnym. Interesują mnie również udziały. Tel. 736-083-054

KUPIĘ GARAŻ
STAN OBOJĘTNY
513-541-512

DAM odstępnę za mieszkanie minimum 2-pokojowe, do 50.000. Tel. 506-239-225;

NAUKA/PRACA

EMERYCI lub renciści do pracy w dozorcze mienia, Zabrze. Tel. 607-076-206 dzwonić od 16-20

MATEMATYKA, CHEMIA – również przypadki beznadziejne, www.krzysztofcywinski.pl 608-138-035

MECHANIKA samochodów ciężarowych zatrudnimy. Możliwość przyuczenia. Świętoszowice. Tel. 693-544-007, 603-076-260

HANDLOWCA zatrudnimy. Oferujemy świadczenia socjalne, opiekę medyczną, wysokie prowizje. Tel. 693-544-007, 603-076-260, sekretariat@lajon.com.pl

KIEROWCÓW C+E zatrudnimy (kraj i zagranicą). Oferujemy świadczenia socjalne, opiekę medyczną, atrakcyjne zarobki. Tel. 693-544-007, 603-076-260

STRÓŻA/PRACOWNIKA gospodarczego z orzeczeniem o niepełnosprawności zatrudnimy. Świętoszowice. Tel. 693-544-007, 603-076-260

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.-kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 15 lat doświadczenia! 501-479-197

ODNAWIANIE wianien. 32/384-91-98, 501-707-632

POŻYCZKI
minimum formalności
szybka decyzja
w domu klienta.
Tel. 32/280-40-70

REMONTY dachów.
Papa-
wytrzymałość 25 lat.
32/276-54-32,
505-015-176

KRAWIECKIE
PRZERÓBK
Zabrze, ul. Wolności 222
TWÓJ SZYK

CYKLINOWANIE. 501-845-106

Zapraszamy mieszkanki Zabrze w wieku 20-49 lat na BEZPŁATNE BADANIA USG PIERSI finansowane ze środków Urzędu Miasta Zabrze w ramach profilaktycznych działań mających na celu wczesne wykrywanie zmian nowotworowych piersi u kobiet mieszkających w Zabrzu.

Rejestracja telefoniczna od poniedziałku do piątku w godzinach 8-20 nr tel. 735-589-594



CENTRUM ULTRASONOGRAFICZNEJ DIAGNOSTYKI S.C.
MAGDALENA ROMAŃCZUK, PATRYCJA WYCISZCZOK-ŁOWIŃSKA
E-MAIL: KONTAKT@USG-CUD.PL, WWW.USG-CUD.PL

NAPRAWA lodówek. Tanio. 32/273-46-02, 607-25-66-15

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych. 607-219-491

REMONTY. 607-219-491

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO-LAND
SKUP SAMOCHODÓW
601-480-570,
32/249-52-10

AUTO-SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75.

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

KUPIĘ radia, wzmacniacze, kolumny, Atari, Commodore, koleki PIKO, TT. 607-912-559

ZDROWIE

STOMATOLOGIA, ortodoncja, protetyka. Zabrze, ul. Bytomska 56. 32/274-50-81, www.dentysta.sos.pl

OGŁASZAJ SIĘ W GŁOSIE
32 271 58 11

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców



BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczepiec Boże 7, tel. 278-67-19

z6596

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

MPGK Sp. z o.o. w Zabrzu
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226
TEL. CAŁODOBOWY – 32 271 38 23



Jesteśmy firmą z długoletnią tradycją

i doświadczeniem na rynku.

Oferujemy najwyższą jakość usług, konkurencyjne ceny oraz bezgotówkową organizację pogrzebów.

W swojej ofercie posiadamy:

- chłodnię i kaplicę
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy



z10386

FIRMA POGRZEBOWA Rok zał. 2003
PIETREK

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne
Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok

ZABRZE
ul. Roosevelta 65
tel. 32 276 31 96

www.pietrek.pl
CAŁODOBOWO
tel. 602 32 72 96

GLIWICE
ul. Odrowążów 118
tel. 32 230 40 40



To już niemal pewne: rozgrywki ekstraklasy zostaną wznowione i pierwsza z zaległych (dwudziesta siódma) kolejka zostanie rozegrana w dniach 26-29 maja. Taka decyzja zapadła na najwyższym możliwym szczeblu, bo do tego rozwiązania premiera Mateusza Morawieckiego przekonywał osobiście Zbigniew Boniek (jego mieszkający we Włoszech syn przeszedł bezobjawowo chorobę). Prezes PZPN przedstawił rządowi całościowy dokument (organizacyjny i medyczny) dotyczący bezpieczeństwa prowadzenia gier w czasach pandemii, a ten zyskał wstępną akceptację. Jednym z jego założeń jest oczywiście brak kibiców na stadionach – ba, trybuny pozostaną puste co najmniej do końca roku (a więc także w trakcie nowych rozgrywek). Pozostaje nam oglądanie telewizyjnych transmisji spotkań...

Taki scenariusz musi jeszcze tylko oficjalnie ogłosić spółka Ekstraklasa, albowiem to ona organizuje rozgrywki najlepszych klubów w kraju. Póki co we wtorek (20 kwietnia) zapadła decyzja o wznowieniu rozgrywek Pucharu Polski (bez Górnika) oraz I i II Ligi, co ma nastąpić pomiędzy 30 maja a 6 czerwca - za te rozgrywki odpow...

Za pięć tygodni: piłkarze wrócą na boiska, ale kibice zostaną jeszcze długo w domach

Pięćdziesięciu w izolacji



GÓRNIK ZABRZE.PL

wiadą bowiem kierowany przez Bonka PZPN.

Spółka Ekstraklasa też jest jednak zdeterminowana, by doprowadzić do wznowienia rozgrywek i już wcześniej przygo-

towała aż dwanaście scenariuszy powrotu, a teraz wydaje się, że będzie w stanie wprowadzić ten maksymalistyczny, co oznacza, że przed nami jednak jeszcze cztery kolejki rundy rewanżowej

oraz siedem serii gier w grupach mistrzowskiej i spadkowej.

Jak kluby przygotowują się do tego restartu? W ramach proponowanego tzw. pakietu medycznego przystępują do fazy izolacji.

Polega ona na tym, iż każdy zespół tworzy listę 50 osób, które będą w dniu meczu na stadionie. Ujęte na niej osoby (zawodnicy, trenerzy, obsługa spotkań) mają zakaz wychodzenia z domów, za to muszą codziennie raportować (wypełniając specjalny protokół) o stanie zdrowia swoim i swoich rodzin. Ta faza ma zakończyć się po dwóch tygodniach testem na obecność koronawirusa, a po jego pozytywnym wyniku zostaną wznowione treningi, w kilku osobowych grupach – przedtem używana przez nich infrastruktura stadionów (szatnie, pokoje odnowy) zostaną wyłączone z powszechnego użytkowania i poddawane dezynfekcji. Tak dzieje się już m.in. w Legii Warszawa czy Piastie Gliwice. Gdy rozgrywki ruszą testy nadal będą wykonywane, a piłkarze, u których zostanie stwierdzona obecność koronawirusa, zostaną odizolowani od reszty zespołu, który nadal będzie rozgrywał kolejne mecze.

Górnik nie zabrał jeszcze stanowiska, kiedy przystąpi do izolacji. (ws)

Górnik kontra Jagiellonia, czyli namiastki na telewizyjnych frontach



Piłkarskie kluby i telewizje, w oczekiwaniu na powrót na boiska, wyszukują namiastki rozgrywek, którymi można by zainteresować kibiców. Najbanalniejszym pomysłem jest przeniesienie rywalizacji z trawiastego na wirtualne boiska, stąd kolejne odsłony spotkań w grę komputerową.

Turnieje w FIFA 20 z udziałem piłkarzy w okresie kwarantanny organizują czołowe ligi świata (hiszpańska La Liga, angielska Premier League, niemiecka Bundesliga, amerykańska MLS), robi to też nasza rodzima Ekstraklasa. Teraz wymyślono, iż szesnastu piłkarzy reprezentujących wszystkie jej kluby zmierzy się w Canal+ Ekstraklasa Cup. Ale są też inne, bardziej konwencjonalne pomysły...

Górnika w turnieju Canal+ Ekstraklasa Cup reprezentować będzie pomocnik Daniel Ściślak, który dał się już nam poznać jako wytrawny gracz konsolowy podczas okazjonalnego meczu z Piastem Gliwice. Pierwsze star-

cie z jego udziałem, z którego relację przeprowadzi telewizja Canal+ Sport, już dzisiaj (23 kwietnia, godz. 21), a rywalem zabranina będzie Jagiellonia Białystok, a właściwie jej piłkarz – Bartosz Bida. Co ciekawe, oby-

dwaj ci zawodnicy uczestniczyli w obydwu „prawdziwych” meczach między tymi zespołami, które wygrywali gospodarze (w sierpniu w Białymstoku było 3-1, w grudniowym rewanżu w Zabrzu to nasi wygrali 3-0), a Bida nawet strzelił gola.

W fazie eliminacyjnej turnieju kluby podzielono na cztery 4-drużynowe grupy. Górnik trafił do zestawienia A, w którym ujęto jeszcze Legię Warszawa (Maciej Rosolek) i ŁKS Łódź (Dominik Budzyński). Z każdej z czterech grup do dalszych gier awansują po dwa kluby, które będą potem rywalizować systemem pucharowym (mecz i rewanż). Cały turniej zaplanowano na sześć tygodni. A o co właściwie grają drużyny? W sumie to nie wiadomo...

Z kolei druga ze stacji transmitująca ekstraklasę, a więc TVP Sport zaproponowała klubom ekstraquiz, czyli internetowy teleturniej z wiedzy o polskiej piłce. W tej specjalności Górnik wystawił innego gracza młodego pokolenia, obrońcę Dariusza Pawłowskiego (dwa występy w ekstraklasie). W wyniku losowania jego pierwszym rywalem został Jakub Wójcicki z... Jagiellonii. Jak przebiegać będzie ta rywalizacja? Zawodnicy na zmianę wybierają będą po jednej spośród dziesięciu kategorii (historia ekstraklasy, bieżący sezon, królowie strzelców, trenerzy, obcokrajowcy, oni tam grali?, polskie kluby w Europie, kto to powiedział?, pseudonimy i stadiony), która będzie obowiązywała w danej kolejce

dla obydwu z nich. I tak na zmianę, piłkarze odpowiedzą w sumie na sześć pytań, a do kolejnej rundy awansuje oczywiście gracz z większą liczbą punktów (w przypadku remisu przewidziano dogrywkę). Mecz Górnik – Jagiellonia zaplanowano na 28 kwietnia (godz. 21), a jego transmisja odbędzie się na stronie tvpsport.pl i na kanale TVP Sport na YouTube. W razie wygranej Pawłowskiego jego następnym rywalem będzie reprezentant Śląska Wrocław lub Arki Gdynia. (as)



REKLAMA

DOM OPIEKI

DLA OSÓB STARSZYCH, NIEPEŁNOSPRAWNYCH, PRZEWLEKLE CHORYCH
Z INNOWACYJNĄ REHABILITACJĄ

POBYT: DŁUGOTERMINOWY / DZIENNY / CZASOWY

www.multisenior.pl

Nabór trwa! Zadzwoń!

Zapisy pod numerem **798 71 11 33**
42-622 Orzech, Ogrodowa 10

tel. 502 510 191

24h Radio Taxi

ZABRZE - RUDA ŚLĄSKA BEZ STREF

West

tel. 32 278-28-28

TAXI KOPERNIK

Zabrze Rok założenia 1993

TEL. 32/271 68 68

800 333 333

www.taxikopernik.pl

Zabki, Kotki, Pingwinki...



Zabrzeńscy nauczyciele nie tylko podczas prowadzenia zajęć zdalnych, ale także na wiele innych sposobów manifestują swoje przywiązanie do uczniów. Przykładowo grono pedagogiczne Zespołu Szkół nr 10 (Zabrze-Mikulczyce, ul. Chopina 26) umieściło w internecie filmik „ku pokrzepieniu serc”, z kolei panie z Przedszkola nr 16 (Zabrze-Zaborze, ul. Korczoka 96) we wtorek (21 kwietnia) rozwiesiły na płocie swojej placówki transparenty z wymownym przekazem do swoich wychowanków. Plachty od wychowawczyń do każdej z przedszkolnych grup (Zabki, Myski, Pszczółki, Kotki, Zajączki, Pingwinki, Motylki, Misie, Kaczuszki) są widoczne na całe osiedle! – W naszej placówce jest dziewięć grup, w każdej po 25 dzieciaków. Na co dzień przedszkole tętni życiem. Cała placówka: dyrektor, nauczyciele, pracownicy przedszkola... wszyscy czekamy na powrót dzieci do przedszkola – tłumaczy Krystyna Grzelak. (ws)

Lipiec. Na londyńskiej ulicy, w czasie ulewnego deszczu, do Anglika podchodzi turysta i pyta:

– Proszę mi powiedzieć, kiedy u was, w Londynie, jest lato?
– Różnie. Na przykład w zeszłym roku było w piątek.

Rozmawia dwóch kolegów.

– Moja żona to anioł.
– Moja jeszcze żyje...

– Nie kończ tequili, muszę zostawić dziesiątą część mojemu stwórcy.

– Ty co? Do sekty jakiejś się zapisałeś, czy jak?

– Nie, tata powiedział, żeby mu zostawić sto gramów, bo chce spróbować, co za dziadostwo pijemy.

HUMOR

Zamiast we wtorek mąż wraca w poniedziałek z delegacji. Wchodzi do sypialni i widzi żonę w łóżku i stojącego obok łóżka nagiego, uśmiechniętego faceta w narciarskiej czapce na głowie.

– Czekaj ty! – zwraca się do małżonki – później się policzymy. Potem podchodzi do uśmiechniętego gościa i pyta:
– A ty kto jesteś?

Facetowi uśmiech zamiera na ustach i odpowiada:

– Jestem totalnym baranem.
– Dlaczego? – mówi zacięwaną taką samokrytyką mąż.
– Bo wczoraj na rynku zapłaciłem 450 złotych za czapkę niedźwiedzi.

Czy wiecie w jakiej walucie płacą ptaki?
Wróblach!

Policjant zatrzymuje kobietę w mieście:

– Przekroczyła Pani 50-tkę.
– Pan też wiecznie młody nie będzie!

Co to znaczy jak daltoniście nie smakuje marchewka?
Gryzie pietruszkę!

Po dłuższej przerwie spotykają się dwie koleżanki.

– Wiesz, zaczęłam się odchudzać.
– Tak? To dzisiaj pierwszy dzień?

Ten jest
dobrym przyjacielem,
kto mówi o nas dobrze
za naszymi plecami

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp. 6	19°C	994 hPa	wiatr		2 m/s
piątek		temp. 9	21°C	981 hPa	wiatr		4 m/s
sobota		temp. 11	17°C	979 hPa	wiatr		7 m/s
niedziela		temp. 5	15°C	975 hPa	wiatr		1 m/s

KARTKA Z HISTORII

Młodzi chcą czystej Ziemi



Foto: A. Gola

Z wielu szkół zabrzańskich 22 kwietnia w Dzień Ziemi, przed południem, na plac przed Urzędem Miejskim wyruszyły grupy ekologicznej młodzieży. Jedna z nich ze śpiewem i transparentami oraz gazowymi maskami na twarzach przeszła nad brudną Bytomką przez park im. Dubiela. Tłum protestujących przeciw ekologicznemu wyniszczeniu regionu, a w szczególności miasta domagał się przede wszystkim konkretnego i zadowalającego dla mieszkańców rozwiązania problemu koksowni „Jadwiga”. Do zebranych wyszedł prezydent Roman Urbańczyk.

Młodzież zawiadomiła go, iż będzie usiłowała zademonstrować swoją niechęć do niszczenia zdrowia zabrzań przemysłu w kolejnych ulicznych wystąpieniach. Zaplanowano je na poniedziałek 26.IV podczas sesji Rady Miejskiej dotyczącej m.in. problemów koksowni. Przed budynkiem Szkoły Muzycznej oraz wewnątrz w czasie przygotowań do obrad zjawiała się policja oraz Straż Miejska. Grupki młodzieży nie zdecydowały się na rozpoczęcie happeningu. (jak)

Głos z 29 kwietnia 1993 roku

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

Nadchodzi kilka luźniejszych dni, wykorzystaj je na zmianę nastawiania do rzeczywistości. Spójrz na nowo na swoje obowiązki i związki, bo jest nad czym dumać i co zmieniać.



BYK
(21.04 – 21.05)

Życiowa karuzela będzie kręcić się coraz szybciej. Nie wszystkie wydarzenia będą dla ciebie zrozumiałe, więc nie bój się pytać, a nawet dociekać. Odpowiedzi mogą cię jednak zaskoczyć.



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

Aura gwiazd i pandemia nadal nie będzie sprzyjała kontaktom rodzinnym ani towarzyskim. Dlatego nie spiesz się z podjęciem decyzji w osobistej sprawie.



RAK
(22.06 – 22.07)

Przestań czynić ze swojego domu twierdzę. Zaprosz znajomych, niech zobaczą, że twoje „cztery kąty” są przytulnym i klimatycznym miejscem, z którego czerpiesz inspirację. I niech zaczęną ci zazdrościć...



LEW
(23.07 – 22.08)

Nie zwlekaj dłużej z podjęciem wiośennych porządków. Musisz nie tylko poprzestawać kilka mebli, ale też na nowo skonstruować listę życiowych partnerów: do rozmów i interesów.



PANNA
(23.08 – 22.09)

Angażujesz się w sprawy, od których zawsze lepiej trzymać się na dystans. Nie zawsze musisz być na pierwszej linii, pozwól działać innym. Nadszedł czas na działania zakulisowe.



WAGA
(23.09 – 22.10)

Zmierzasz do celu tak szybko, że nikt nie jest w stanie za tobą nadążyć. Zostawiaj za sobą ślady, bo jest ktoś, kto chciałby być blisko, nie tylko w chwilach twego triumfu, ale i niepowodzeń.



SKORPION
(23.10 – 21.11)

Podporządkowanie wszystkich działań kwestiom ekonomicznym jest krótkowzroczne. Zaniedbywanie innych aspektów życia zacznie się mścić, bo przecież pieniądze zawsze kiedyś się kończą...



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Natychmiastowe odrzucanie awansów Raka byłoby lekkomyślnością. Daj sobie czas na sprawdzenie stałości uczuć zalotnika. Jeśli on w swych zabiegach wytrwa, to czemu tobie miałoby się znudzić?



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

Nie ubieraj się na czerwono, bo twój strój będzie działał na innych jak płachta na byka. A w ostrych starciach nie będziesz sobie radził. Nauczka może być bolesna.



WODNIK
(21.01 – 19.02)

Na twój temat rozsiewane są złośliwe plotki. Będzie ci z nimi ciężko walczyć, bo mają posmak prawdopodobieństwa. Żeby je jednoznacznie przeciąć, musisz ruszyć do kontrataku.



RYBY
(20.02 – 20.03)

Nie szukajcie dziury w całym. Jeśli wasi przyjaciele mówią, że wszystko jest w porządku, to po prostu im uwierzcie. Kiepski nastrój zachowajcie sobie na chwilę, gdy naprawdę będzie źle.